Nr. 147 (z dod. por.). Dnia 29 maja. Środa. Dnia 17 (29) maja 1889 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Zagranicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114***

— Onegdaj, d. 15-go maja, w dzień świętej Koronacji Ich Cesarskich Mości, w warszawskim prawosławnym soborze katedralnym najprzewielebniejszy Leoncjusz, arcybiskup chełmski i warszawski, odprawił pontyfikalnie z duchowieństwem katedralnem nabożeństwo, a następnie dziękczynne modły Panu Bogu. W świątyni obecni byli: JW. Główny naczelnik kraju, jenerał-adjutant Hurko, komendant Warszawy, jenerał - lejtnant Kuźmin; gubernator warszawski, jenerał-lejtnant baron Medem; konsulowie mocarstw zagranicznych, wyżsi urzędnicy dworscy, dowódcy korpusów, dowódcy pułków gwardyj, konsystujących w Warszawie, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, oraz inne osoby władz cywilnych i wojskowych. Podczas modłów za Najjaśniejszych Państwa i cały Dom Panujący, z wałów cytadeli Aleksandrowskiej daną była salwa z dział. W innych świątyniach prawosławnych i w świątyniach innych wyznań również odprawione były uroczyste nabożeństwa. Wieczorem miasto było iluminowane. (*Warsz. Dniew.*)

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa na intencję bractwa N. Marji Panny z góry Karmelu.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), z powodu pamiątki Wniebowstąpienia Pańskiego, odprawione zostanie dopołudniowe nabożeństwo na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Kazimierza (panien sakramentek) i św. Trójcy (po-trynitarskim) ku uczczeniu pamiątki Wniebowstąpienia Pańskiego—i

św. Krzyża ku czci św. Felicyssymy, panny męczenniczki.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W sobotę zakończył się w Mons olbrzymi proces przeciw dwudziestu dwom anarchistom, który, jak się pokazało, padli ofiarą wynajętych przez gabinet p. Beernaerta *agents provocateurs* André'go, Laloi i Pourbaix. Prokurator jeneralny Janssens zmuszony był cofnąć oskarżenie o spisek, zmierzający do obalenia dzisiejszej fomy rządu w Belgji, poprzestał tylko na oskarżeniu o agitacje „bezskuteczne" i używanie dynamitu. Proces otwarł widownię czynu polityczny słynnemu przewódcy radykalistów belgijskich, Pawłowi Janssenowi, który w pięciogodzinnej mowie obrończej zdemaskował całą intrygę tajnego śledztwa i wykazał korupcję, panującą w łonie rządu, posługującego się takiemi narzędziami „dla ratowania społeczeństwa". Mowy Janssena i Picarda były tak świetne i wyczerpujące, że reszta siedemnastu adwokatów zrzekła się po nich słowa.

Tłumy ludu oczekiwały przed gmachem sądowym na ukazanie się uwolnionych i ich obrońców. Zaintonowano „Marsyljankę". Ajenta Laloi wygwizdano i zelżono. Plwano mu w twarz! W Brukseli tysiące osób oczekiwało na dworcu powrotu adwokatów z Mons i towarzyszyło ich powozom wśród entuzjastycznych okrzyków. Słyszano zewsząd: „Precz z ministerjum! Precz ze szpiegami!"

Senat francuski pracuje obecnie z całem wytężeniem nad ustawą wojskową. P. Tirard oświadczył, że musi ją posiadać przed zamknięciem sesji izb, które w końcu czerwca nastąpi. Walka skoncentrowała się około artykułu 37-go, który opiewa: „Każdy zdatny do służby wojskowej francuz należy przez trzy lata do armji czynnej, siedem do rezerwy, sześć do obrony krajowej, a dziesięć do rezerwy obrony." Najstarszy żołnierze w Europie, marszałek Canrobert, tudzież jenerałowie Billot i Robert, pułkownik Meynadier i inni wojskowi żądają kategorycznie czterech lat służby czynnej.

Nadzwyczajna sesja parlamentu rumuńskiego otwartą została d. 21-go b. m. i potrwa, ze względu na zajęcia rolnicze, którym większą część posłów się poświęca, tylko dni piętnaście. Przedstawiono obu izbom do uchwalenia, oprócz różnych finansowych projektów, głównie budżet za r. 1889/90, senatowi zaś projekt przyznania kredytu 15 miljonów franków na dalsze budowy fortyfikacyjne, gdyż izba posłów zgodziła się z tym wnioskiem jeszcze przed zamknięciem posiedzeń kwietniowych.

Teraźniejsza sesja posiada z dwóch względów szczególną doniosłość: senat przyjął na swego członka następcę tronu rumuńskiego, ks. Ferdynanda, a izba posłów przez udzielenie lub odmowę budżetu bądź całkowicie obali gabinet Łazarza Katardżiu, bądź też zmusi prezydenta ministrów do radykalnych zmian w rozdziale pojedyńczych tek.

Wprowadzenie księcia następcy do senatu, czego żądały prawa konstytucyjne, odbyło się w bardzo uroczysty sposób, w obecności królowej i dworu, wysokich dygnitarzów państwowych, wielu posłów i wszystkich, rezydujących tu przedstawicieli obcych państwa w galowych szatach. Na mowę powitalną prezydenta senatu, jenerał Floresku, podziękował następca tronu w serdecznych słowach za życzliwe przyjęcie, przyrzekając, że nigdy nie spuści z oczów dobra i życzeń narodu, aby monarchja dziedziczna nietylko utrzymywaną, lecz i wzmocnioną być mogła, i że zawsze temu sprzyjać i dopomagać będzie, co stanowi wolę narodu.

Akt ten zakończył sprawę dziedzictwa tronu w sposób stanowczy, wykluczający wszelkie powątpiewania; akt ten położył kres wszelkim napaściom nieprzyjaciół dynastji, tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych.

Zadaniem parlamentu jest utrwalić stosunki polityczne na wewnątrz; niepodobna jest wszelako przewidzieć, w jaki sposób zadanie to rozwiązanem zostanie. Liberalno - zachowawczy gabinet Katardżia i Verneska stoi na chwiejnym gruncie, prezes jego, przedstawiciel starych, feudalnych bojarskich

# Na dworze teherańskim.

**(Z notatek turysty).**

(Dokończenie.)

„Cień króla" *Zill-us-Sułtan* bardzo podobny jest do króla królów i to może bardziej jeszcze zwiększa sympatję ojcowską. Dzięki temu zmienił mu ojciec tytuł dawniejszy Emina-u-Daule (miecz rządu) na obecny poważniejszy i dostojniejszy, Cienia królewskiego.

Dziś to mężczyzna około 35-lat wieku i piastuje urząd pierwszego gubernatora kraju z siedliskiem w Ispahanie. Przyjrzyjmy się mu w jego pałacu.

Przeszedłszy obok wysokiego odźwiernego ze wspaniałą brodą i srebrną buławą w ręku, uchylamy grubą portjerę, na tle której wyhaftowany żołnierz perski, prezentujący broń, i wstępujemy do halwetu, prywatnego apartamentu księcia. Ciemny przedpokój zbliża nas do podwoi, zasłoniętych również grubą portjerą, przed którą stoi parę tuzinów pantofli. Z ich liczby dowiadujemy się o ilości osób, znajdujących się w komnacie, z wyjątkiem oczywiście samego księcia, który tak samo, jak szach, zdejmuje obówie jeno przed wejściem do meczetu. W komnacie panuje półmrok, półświatło. Książę siedzi na sofie, oparty łokciem o poduszkę. Obok niego nadworny *hekim baszy* bada puls jego, co wcale nie jest jeszcze znamieniem choroby, lecz co najwięcej złego humoru; zresztą ludzie Wschodu lubią przy każdej sposobności dawać puls lekarzowi do badania.

Ulubieniec księcia, gubernator prowincji Jezd, odbywa proces rozcierania kolana księcia, a z drugiej strony to samo czyni gubernator innej prowincji, troskliwie i delikatnie rozcierając drugie kolano. Dwaj inni mężczyźni rozcierają nogi, nadworny zaś balwierz z powagą a po mistrzowsku odświeża wodą tylną część głowy książęcej.

Mirza-Reza, jeden z zaufanych sług księcia (były gubernator prowincji Fussy) czyta wiersze. Niech ten jeno na chwilę przerwie, książę zwraca na niego wzrok gniewny i wola:

— No, czytajże dalej!

Książę lubi otaczać się ludźmi gminu i nieszczęśliwymi.

— Któż się na nimi opiekować, jeśli nie ja—mawia w takich razach — oni we mnie widzą swoją rodzinę, swoją nadzieję, ja dla nich wszystkiem.

Ale książę dziś widocznie nie w humorze.

— Trzyjcie, trzyjcie!—krzyczy na rozcierających.

A doznawszy widocznie ulgi, woła cisząj:

— A, teraz dobrze, bardzo dobrze!

Wykrzyknik ten jednak i pochwała zwrócone były do balwierza, który uśmiecha się z zadowoleniem.

— Mirza-Reza, Mirza-Reza-Chan — odzywa się książę, przerywając czytającemu—wydaj balwierzowi nasze futerko ponsowe.

Zachwycony balwierz, zdobywszy prezent, wartości około 700 franków, przerywa swą czynność, aby podziękować księciu.

— Trzyjże, łotrze—woła książę na niego.

— Niech mi wolno będzie żyć z siebie ofiarę twojej osobie; prosi cię o to twój niewolnik — szepcze jeden z domowników, wchodząc do komnaty z czołobitnością i trzymając ręce na kolanach — Imam-i-Džuma [1]) pragnie mieć honor wyrażenia ci, panie, swego szacunku.

[1]) Arcykapłan, pierwszy dostojnik duchowny, zajmujący takie samo stanowisko, jak szeik-ul-Islam w Turcji.

— Bismilla **) niech wejdzie — brzmiała odpowiedź.

Książę wstaje. Mężczyzna to budowy atletycznej, muskularny, barczysty, ale wzrostu niewysokiego, małych rąk i nóg, z kędzierzawym zarostem na głowie, pięknej i wytwornej twarzy, którą ocienia wąs bujny. Mirza-Reza podaje mu czapkę modną z sukna cienkiego. Książę, mający pretensję być wyrocznią mody perskiej, pośpiesznie zapina swój *ałkałyk*, czyli kaftan z jasno-błękitnej mory, z haftowanemi złotem i jedwabiem floresami. Kaftan upina pasem skórzanym o sprzączce brylantowej i na wierzch wdziewa futro sobolowe, pokryte żółtym kaszmirem. Czarne spodnie z lampasami złotemi uzupełniają resztę tualety.

Idźmy w ślad za nim do letniej sali urzędowych recepcyj. Pośrodku sali znajduje się wodotrysk. Z wodotrysku wynurzają się kolumny kamienne, wsparte na posągach, których usta wyrzucają wodę. Dokoła wodotrysku sączą się najróżnorodniejsze małe strumyki, których szmer czarodziejski dziwnie wtóruje szumowi spadającej w basenie wody. Przez różnobarwne szyby okien i firanki przedziera się do komnaty słabe tylko światło. Ze środka konchy wodotryskowej wynurza się przeszło 3 stopy wysokości mający tron kamienny, t. z. *tacht*. Tu w czasach, kiedy Ispahan był stolicą Persji, szach udzielał audjencji.

Sala ta jest miłym i cienistym przybytkiem, ale z powodu panującej w tej części kraju febry, niekoniecznie pożądaną dla długich posiedzeń. Zill-us-sułtan wie o tem, i dlatego rozejrzawszy się po niej, nie zatrzymuje się, lecz przeszedłszy przez całą jej długość, wchodzi do komnaty jasnej o złoconych

**) W imię Boga.

pojęć, pragnął reformę gminną w ten przeprowadzić sposób, aby naczelników gmin rząd mianował. Plan ten, zdradzony przedwcześnie przez jednego z urzędników ministerjalnych w gazecie *Epoca*, wywołał przeciw panu Katardżiu w najszerszych kołach gwałtowne rozdrażnienie, graniczące z nienawiścią. Minister skarbu, Vernesku, nie usprawiedliwił się po dzień dzisiejszy z zarzuconego mu braku najprostszych form konwencjonalnych i nieuszanowania opinji ogółu, czego złożył dowody, mianując jeszcze jako minister sprawiedliwości na sędziów przy najwyższym trybunale państwowym (sądzie kasacyjnym) ludzi najnieodpowiedniejszych, co było bezpośrednią przyczyną upadku rządu junimistów.

Nateraz, jako minister skarbu, uznał p. Vernescu za stosowne usunąć niedobór w kwocie 8 miljonów z budżetu przez nominalne podwyższenie bez żadnej podstawy *ad libitum* dochodów państwa, a zniżenie wydatków. Elementarna ta operacja dała wyborny punkt zaczepny dla wszystkich nieprzyjaciół rządu, a ilość ich niemała: junimiści, liberałowie różnych odcieni, radykaliści, demokraci, socjaliści— wszystko to opozycja, która w danym razie posiada więcej, niż 90 głosów na 180 członków izby. Czy utrzyma się rząd wobec tych przeciwników?

Na pytanie to może odpowiedzieć jeden tylko mąż, sędziwy przewódca liberalnych dysydentów, Dymitr Bratiano. Jeżeli stary ten szermierz wolności, w którego piersi pojęcia z 1848-go r. młodzieńczym gorzą zapałem, którego słowo w kraju stokrotnem odbija się echem, który i u nieprzyjaciół wielki posiada szacunek, i który, walcząc przez lat osiem przeciw własnemu bratu w opozycji, nigdy do żadnych nie zniżył się kompromisów, zechce udzielić p. Katardżiu pomocy swojego stronnictwa, składającego się z 45-ciu członków, wtedy rząd ocalony. Sądzić jednak wypada, że stary Dymitr, pomimo rad niektórych jego zwolenników, gotowych na wszelkie ofiary, aby tylko uniemożliwić powrót Jana Bratiana i junimistów, pomocy swej p. Katardżiu nie udzieli.

Zdawałoby się, że w takim razie gabinet i dwóch godzin życia nie ma przed sobą; rzecz jest możliwa, niemniej możliwem jest wszakże i to, iż rząd, udzielając protekcje, naznaczając urzędy, w ogóle przedłużając w Rumunji korupcję, pozyska sobie nowych zwolenników i, mimo szczerych życzeń lepszej części społeczeństwa, u steru pozostanie. Każde dziecko w Rumunji powie: „Katardżiu, to anachronizm, to cofnięcie się wstecz.” A mimo tego stoi on u steru! Nienapróżno powiada rumun: „U Boga i w Rumunji wszystko jest możliwem!”

*Br. Z.*

# Wypadki belgradzkie.

(Korespondencja *Kurjera warsz.*)

*Belgrad* 26-go maja.

Uzupełniam szczegóły zaburzeń dzisiejszych. Gdy Garaszanin wsiadł o godzinie 3-ej do powozu, zasypano go kamieniami, a powóz oblepiono obelżywemi napisami. Z trudnością zdołał on dopaść gmachu ministerjum spraw wewnętrznych, gdzie go minister Tauszanowicz ukrył. Nie jest prawdą, aby Garaszanin zabił studenta; padł on od kuli innego postępowca. Zabity był synem pocztmistrza Miskowicza z Jagodyny.

Tłum pociągnął z przed królewskiego browaru, w którego ogrodzie odbywał się wiec postępowców, przed kasyno na Terasji, dokąd schronili się prześladowani. W mgnieniu oka podruzgotano wszystkie szyby kasyna. Zamknięto bramę. Rozwścieczony tłum wdarł się do wnętrza przez wyjęte okna parteru, wyrzucił wszystkie meble na ulicę i poniszczył je ze szczętem. Żandarmi przypatrywali się temu widowisku, będąc bez instrukcji.

Postępowcy schronili się na piętro i zaczęli bronić się rewolwerami.

Równocześnie inny tłum plądrował w drukarni i redakcji głównego organu postępowców, *Videlo*.

Mówią, że żona Garaszanina, broniąc własnego domu, strzelała także z rewolweru. Jubiler, mieszkający w sąsiednim domu, Antonowicz, zażegnał jeszcze większą burzę, zaręczając tłumowi, że Garaszanina nie ma u siebie, że powinni oszczędzać kobietę i niewinne dzieci.

Interwencja ministra Tauszanowicza nie pomogła. Żądano wydania Garaszanina! Wówczas (godzina 8-ma wieczorem) wojsko bagnetami oczyściło ulice. Dotąd liczą podobno trzech zabitych i wielu rannych.

Spokój ledwie częściowo przywrócony.

*Srb.*

*

W poniedziałek, jak wiemy z depesz wczorajszych, ponowiły się zaburzenia. Obraz ich szkicujemy naprędce wedle obszerniejszych depesz dzienników zagranicznych.

Rozruchy rozpoczęły się już zrana na Terasii przed spustoszonem w niedzielę kasynem. Polowano formalnie na postępowców, którzy nie opuścili dotąd Belgradu. W restauracji Bilaita znaleziono kilku ukrytych, wydobyto ich niezwłocznie i ćwiczono w okrutny sposób knutami. Pięciu ciężko rannych odstawiono zaraz do szpitala; dwóch skonało podobno podczas transportu.

Po południu zaburzenia przybierają groźne rozmiary. Tłum chce spustoszyć ajencję żeglugi parowej, która dostarczyła parowców uczestnikom wiecu. Władza zażądała pomocy wojska. Przed gmachami publicznemi, poselstwami zagranicznemi i konsulatami stoją silne posterunki żandarmerji konnej i pieszej. Bataljon piechoty zajął Terasię. Policja nakazuje zamknięcie wszystkich sklepów, hoteli i lokalów publicznych. Rząd deleguje na pogrzeb zabitego studenta Miskowicza bataljon piechoty i oddział żandarmów.

Pera Todorowicz broni domu Garaszanina przed nowym zamachem tłumu.

O godzinie piątej z południa odbył się pogrzeb Miskowicza. Plakaty opiewają dosłownie: „Nasz niezapomniany syn Michajło, uczeń szkoły realnej, wczoraj, dnia 26-go b. m., zamordowany krwawemi dłońmi Garaszanina w 17-ej wiośnie życia” itd.

Pogrzeb odbył się spokojnie. Uczestniczyli w nim studenci wszystkich szkół, stowarzyszenia śpiewackie itd. Od wojska roiło się. Pochód zaczynały i zamykały oddziały żandarmów konnych i kawalerji.

Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek trwały istne łowy na postępowców. Wydobywano ich z kryjówek i znieważano czynnie. W kołach poważnych ganią surowo rząd za jego opieszałość w poskromieniu brutalnych wybryków gminu.

Sceny podobne powtarzały się co chwila przez cały poniedziałek. Gdy Terasię wojsko zamknęło, tłum udał się przed restaurację Kosty Łazarowicza, postępowca i spustoszyła ją. Na pierwszem piętrze jego domu mieszka major Waberer, dyrektor kancelarji poselstwa austrjackiego; utracił on przy tej sposobności wszystkie szyby, manifestanci przypuszczali bowiem, że są to okna Kosty Łazarewicza. Garaszanin strzelał znowu, broniąc się przed napaścią.

Podnoszą przeciw postępowcom zarzut, że na wiec swój przybyli zbrojni w rewolwery. Konstytucja zabrania tego.

*X.*

# Hetera Peryklesa.

Środkowy salon wystawy Towarzystwa sztuk pięknych jest szczelnie zamknięty przed wzrokiem ciekawych.

Korzystając z przywileju, przysługującego dziennikarzom, przekraczamy, jak na teraz, zakazane progi.

*

Naprzód słów parę o postaci, której imię tak często bywa na ustach naszych...

Jak wiadomo, „Phryne” pochodziła z miasta Thespiae w Thessalji i właściwie nazywała się Mnesarete. Ubóstwo zmusiło ją w latach pierwszej młodości zajmować się sprzedażą uliczną. W Atenach, dokąd przybyła dosyć wcześnie, uroda jej w krótkim czasie zyskała wielki rozgłos. W Eleuzydzie przypadały naówczas wielkie festyny na cześć Posejdona. Gdy zbita masa tłumu zebrała się na brzegu morskim, Fryne wyszła z kąpieli; stała tak parę chwil przed olśnionemi i zdumionemi oczami ludu, w całym blasku niczem nieosłoniętej swej piękności i suszyła na słońcu mokre warkocze. Historycy twierdzą, że Praksyteles i Apelles widzieli to, a pierwszy z nich tak był zachwycony pięknością Fryny, że wróciwszy do domu, niebawem wymodelował jej posąg, który też zdobił później wnętrze słynnej świątyni delfickiej, jako posąg Wenery. Apelles zaś miał według tego samego wzoru malować swoją Afrodytę Anadjomenę.

Praksyteles kochał piękną tę heterę. Otrzymała ona od niego własną swą podobiznę z marmuru i podarowała ją rodzinnemu miastu. Arcydzieło owo znalazło miejsce w teatrze Erosa obok Wenery i Erosa tegoż samego dłuta.

Fryne miała też i wiele innych imion, które jej ponadawali niezliczeni wielbiciele; jednem z częściej używanych było „Klansigelos”, co oznacza jakąś mieszaninę płaczu i śmiechu. Śmiech był udziałem jej kochanków, gdy zaczynali pić rozkosz z jej wdzięków—płacz, gdy mieli już sumiennie przez nią opróżnione kieszenie.

Jak większość pięknych kurtyzanek, posiadała ona in-

---

i freskowanych ścianach i takim suficie. Barwne a misternej roboty podwójne zasiatkowane obramienia okien, podniesione w górę, odsłaniają widok na rozległe podwórze, gdzie naprzeciw okna mieści się duży basen z kilku fontannami.

Wchodzącego z ukłonami Imama-i-Dżumę zaprasza książę do zajęcia miejsca obok siebie na niskim i długim *menderliku*, okrytym wzorzystej roboty dużym kobiercem.

Książę siedzi przy oknie i spogląda na podwórze, gdzie po chwili zjawia się Farrasz-baszy, szef policji, prowadząc za sobą dwóch zbrodniarzy.

Książą odbywa sąd doraźny, poczem żegna Imama-i-Dżumę.

Mimo powszechnego w Persji zwyczaju, *Cień króla* nie pali ani fajki ani kaljanu, jeno po śniadaniu zasiada do szachów, w które gra również dobrze, jak ojciec. Po szachach dosiada rumaka i odbywa długie przejażdżki. Niekiedy podczas przejażdżki zsiada z konia i strzela do celu. Wyborny to strzelec: trafić w lot akasówkę (wielkości 2-ch złotych) — to bagatelka dla niego.

Jada obiad książę zwykle o godzinie 8-ej wieczorem sam jeden, a po obiedzie udaje się do haremu.

Żonatym był książę z córką bogatego pierwszego ministra, która go odumarła przed kilku laty, pozostawiając syna, 17-letniego młodzieńca (Dżalal-ud-Daule — jest nominalnym gubernatorem Szyrazu pod kierunkiem ojca) i kilka córek.

Wielkorządca kilku wielkich prowincyj, ulubieniec ojca, człowiek największej powagi i potęgi w Persji, *Cień króla* jest stanowczym w rozkazach i bardzo surowym w wyrokach, ale sprawiedliwym. Niepozbawiony przebiegłości, jak przystało na rządzącego męża na Wschodzie, wolnym jest jednak od uprzedzeń, szlachetnym i wolnomyślnym.

Żyjąc swobodnie i żywiąc niepłonną nadzieję pozyskania tronu perskiego, zdawałoby się, iż *Cień króla* jest szczęśliwym, wolnym od zgryzot. Doznaje on jednak sporo umartwień. Przed paru laty spłonął mu wspaniały pałac w Teheranie, a rychło potem dotknęła go innego rodzaju klęska. Starał się on o posadę pierwszego ministra i w tym celu — jak to jest zwyczajem na Wschodzie — poniósł do Teheranu bogate bodarki dla monarchy. Brat jednak jego Naib-us-Sultane, dowiedziawszy się o tem, padł do nóg królewskich z oznajmieniem, że nominacja starszego brata pierwszym ministrem będzie dla niego wyrokiem śmierci. Szach przeląkł się i rozkazał *Cieniowi* powrócić na dawniejsze stanowisko do Ispahanu. Zill-us Sułtan tłumaczył się chorobą; ale szach pozostał niewzruszonym. Niedość na tem: monarcha kazał mu podczas pobytu w Teheranie świadczyć honory młodszemu bratu Walliachdowi, nominalnemu następcy tronu, na spotkanie którego *Cień króla* musiał wyjeżdżać z oznakami czołobitności, a w dodatku dla pozyskania jego względów — darować mu nowoodbudowany pałac. Walliachd zresztą był tak grzecznym i wzajemnym, że ze swojej strony darował tenże pałac młodziutkiemu synowi *Cienia*.

Niewiele pomogła matka *Cienia*, pierwsza miłość szacha, dziś zwiędła, pozbawiona dawnych wdzięków, a do tego nie będąca prawowitą żoną szacha. *Cień Króla*, pozbawiony na razie promieni łaski królewskiej, żyje samotnie w Ispahanie, szukając pociechy w zadumie. Persowie z tego powodu powiadają o nim: „Pali fajkę rozmyślań, siedząc na kobiercu pokory”.

*

Długa procedura jest prawie nieznaną w perskim kodeksie karnym. Wymiar sprawiedliwości bywa doraźnym i często okrutnym. Dłużnik niewypłacalny lub zalegający w podatkach niekiedy ginie pod ciosami kijów w pięty. Życie ludzkie niebardzo jest cenione. Co gorsza, to konieczność, aby monarcha asystował przy spełnianiu wyroku śmierci. Nasr-ed-Din zniósł ten zwyczaj barbarzyński, a będąc przeciwnikiem kary śmierci i wszelkiego przelewu krwi, polecił, aby każdy odnośny wyrok był mu przedstawiony osobiście do kontroli: bez telegraficznego (na prowincji) jego zezwolenia egzekucja śmierci bywa niemożliwą. Ta ludzkość zapewni mu wielce zaszczytne miejsce w dziejach własnego kraju i cywilizacji.

Płeć piękna ma jeszcze większe powody wdzięczności dla niego. Szach jest osobliwym jej nietylko wielbicielem, ale i opiekunem ogniska domowego. Przed paru laty nadobne mieszkanki Teheranu udały się do niego osobiście *en masse* ze skargą na kawiarnie, które, ich zdaniem, odciągają mężów od pracy i spełniania obowiązków w rodzinie, przyzwyczajając do próżniactwa i nadmiernego użycia nikotyny w postaci tytoniu, fajek i tembeki kaljonów. Szach miłościwie wysłuchał skargi i wydał rozkaz zamknięcia wszystkich kawiarni w stolicy i na prowincji. Mężczyźni w rozpaczy, kobiety tryumfują.

*Jan Grzegorzewski.*

teligencję i dowcip. Nie dziw też, że wprawiała w szał miłosny całe tłumy mężczyzn. Dzięki temu dorobiła się dosyć rychło ogromnego majątku. Nie brakło jej też nieprzyjaciół. Tak np. Euthias, który już nieraz przedtem zasłynął jako zwyczajny donosiciel, oskarżył ją pospołu z jakimś kolegą, że dopuszczała się sprośnych swawoli w Lyceum, ażeby uwieść gimnastykujących się efebów; że szerzy kult obcych bogów, że założyła jakieś prawu przeciwne stowarzyszenie mężczyzn i kobiet, z celem pozornie religijnym, a w gruncie rzeczy mocno podejrzanym. Zaledwie udało się Hyperydesowi, sławnemu mówcy i szczęśliwemu wdzięków jej dzierżawcy, obronić ją.

Tę chwilę obrony przedstawia znany obraz Gérôme'a, tylko, że artysta francuski dodał jeden efekt, za którego autentycznością nic nie przemawia. Oto Hyperydes dla skaptowania sędziów obnaża nagle swą klijentkę.

W rzeczywistości było jednak inaczej. Gdy mówca zauważył, że obrona jego nie robi pożądanego wrażenia, kazał pięknej heterze wystąpić przed sędziów i, odsłaniając pierś jej, zawołał: „Sędziowie nie mogą gubić kapłanki Afrodyty!”, a sama Fryne zalała się łzami. Nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za śmierć tak cudnej istoty, którą tylko bogowie stworzyć mogli, słudzy Temidy wydali wyrok uniewinniający.

*

Płótno wyobraża niewielki stosunkowo skrawek wybrzeża morskiego pod miastem Eleuzis. Na prawo od widza, na lekkiem wzniesieniu—świątynia, do której wiodą stopnie. Dokoła opasującego ją muru kroczy uroczysty pochód niewiast, niosących naczynia ofiarnicze, wizerunki bogów i t. p. przedmioty. Na tarasie przed głównem wejściem czterech mężczyzn dźwiga posąg boga oceanu, odlany ze spiżu. Ztąd aż do samego morza widnieją gromadki i gromady ludzi, przypatrujących się z niemym podziwem uroczej heterze i wybuchających raz po raz okrzykami uwielbienia. Sama Fryne, zwrócona ku widzowi, zajmuje środek obrazu. Służebnice zdjęły z niej szaty. Jedna rozwiązuje na lewej stopie swej pani sandał, przymocowany niebieskiemi wstęgami. Drugi sandał leży już obok razem ze skrzydłem, łukiem i kołczanem, w które inna znów służebnica chce przystroić chłopca, mającego wziąć udział w przedstawieniu Wenery Anadjomeny. Fryne prawą ręką rozplata na głowie warkocze. Po lewej stronie dziewczę rozsypuje faliste włosy swej pani w szeroką kaskadę. Inne dziewczę trzyma nad nią parasol, aby osłabić żar słoneczny. Za tło całej tej grupie służą rozłożyste gałęzie platanu.

Po lewej stronie widza, w samym kącie obrazu, stoi grupa mężczyzn, również podziwiających piękną beocjankę. Świeżo snać wawrzynem uwieńczony poeta trzyma w lewej ręce lirę; siwobrody filozof w białej szacie duma o śnieżnych swych włosach i niedostępnych... pieszczotach hetery. Dwie służebnice niosą ku morzu jej klejnoty, oraz wonne balsamy. Na nizkim murze nadbrzeżnym, na podstawie z marmuru, sterczy trójnóg, opleciony kwiatami. Młodzieniec jakiś i dziewczyna zrywają je, aby rzucić pod stopy Fryny. Tej grupie służy za tło szmaragdowo-zielona toń morza, taka, jaką widzieć można tylko w Grecji i Włoszech, obramowana z jednej strony pasmem skalistych wzgórz.

Również w ugrupowaniu figur wykazał Siemiradzki—tak mówi dziennik monachijski—stwierdzone swe mistrzowstwo. Uwielbienie tłumu dla pięknej wybranki bogów, wolne od zmysłowości—jest momentem szczęśliwie pomyślanym i odtworzonym. Poczucie form tak było silne i wydoskonalone u dzieci Hellady, tak leżało w krwi ich, że widzieli w boskiej tej piękności nie heterę, ale niby siostrę owej bogini, co to z pian morskich wynurzywszy się, stała się uzmysłowieniem wiekuistego piękna.

I sama Fryne ma na obrazie właściwy wyraz. Stoi ona spokojnie, świadoma swej potęgi, ale wolna od zuchwalstwa, nie wyzywająca i, rzecby można, szczęśliwa, że może dać innym tyle estetycznej rozkoszy.

Że artysta wolał ją zrobić blondynką, tłumaczy się chyba tem, iż szło mu o podobieństwo do Wenus Anadjomene. Jakiego koloru naprawdę były włosy i oczy Fryny—niewiadomo. Na jednem z malowideł ściennych, wydobytem ze zwalisk pompejańskich, a znajdującem się teraz w Neapolu, ma ona włosy czarne. Jeżeli była ona tak bladą, że aż ztąd imię jej najpospolitsze pochodzi (*phryno*—blada), to mogła to być jedynie owa zdrowa bladość kobiet wschodnich, z którą kojarzą się zawsze włosy czarne, ale nigdy jasne. Blondynki greckie nie mają białej cery rasy giermańskiej lub słowiańskiej, lecz barwa ich skóry ma w sobie jakiś ton lekko złotawy, który możnaby również nazwać „blond”.

Najnowsze to płótno twórcy „Świeczników chrześcjaństwa” ma około sześciu metrów długości, a trzech szerokości.

*

Wczoraj nad wieczorem „Fryne” rozwinięto, oprawiono w prowizoryczną ramę i umieszczono w salonie środkowym.

Płótno Siemiradzkiego zajmuje ścianę, graniczącą z korytarzem, wiodącym z westibulu na wystawę.

Z uwagi, iż cały obraz, utrzymany w kolorze jasnym, wymaga takiegoż oświetlenia, po nad salonem umieszczono białą oponę, która na płótno odrzuca snop czystego światła.

Zarówno rama obrazu, jak i pozostałe ściany kompartymentu są obijane materją ciemno-wiśniową.

*

Dla publiczności wystawa „Fryny” będzie otwartą w dniu jutrzejszym.

Z uwagi na znaczne koszty, połączone ze sprowadzeniem obrazu, komitet postanowił za wstęp do salonu, mieszczącego płótno, pobierać opłatę także i od członków Towarzystwa.

Opłata wynosić będzie w poniedziałki 50 kop., w inne dnie powszednie 30 kop., w święta zaś 15 kop. od osoby.

—j.—

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wbrew doniesieniom *Gazety losowań* bank państwa nie ma bynajmniej zamiaru rozłożenia ceny szacunkowej, osiągnąć się mającej ze sprzedaży „Zakrzówka” na, długoterminowe raty. Przeciwnie, o ile nam wiadomo, cały szacunek wymaganym będzie w gotowiźnie, co naturalnie wpływa odstraszająco na kandydatów do kupna, zwłaszcza, że „Zakrzówek” w obecnym stanie przedstawia zupełną ruinę, wymagającą ogromnego nakładu.

= Od nadchodzącej soboty zacząwszy kolej iwangrodzko-dąbrowska wysyłać będzie codziennie z Dąbrowy do Kielc pociąg mieszany z wagonami wszystkich trzech klas. Pociąg ów łączyć się będzie w Dąbrowie z pociągiem kolei warszawsko-wiedeńskiej, przybywającym o godzinie 8-ej. min. 56 wieczorem.

= Zarząd stadniny janowskiej urządza w d. 23-im czerwca, w m. Kalwarji, wystawę koni roboczych włościańskich. Na wystawę przyjmowane będą konie 4 i 6-letnie, oraz źrebięta roczne, należące do włościan, kolonistów, mieszczan zajmujących się uprawą roli, nie wyłączając i duchowieństwa wiejskiego. Pochodzenie koni, należących do osób wymienionych kategoryj winno być zaświadczone przez urzędy gminne. Konie należy dostawić na miejsce w przeddzień wystawy.

= W tych dniach zejdzie ponownie, celem szczegółowego obejrzenia spękanych murów posesji, położonej przy rogu ulic Nowo-Miodowej i Krakowskiego-Przedmieścia, komisja z grona budowniczych i architektów miasta złożona. W razie zaopinjowania, iż wszelkie rekonstrukcje w budowie oraz umocowywania murów nie usuną absolutnie złego, posesja zostanie rozebraną.

= W ciągu zeszłego tygodnia policja przytrzymała 54 indywiduów żebrzących, a w tej liczbie 18-tu niestałych mieszkańców Warszawy, których odesłano transportem do miejsc urodzenia.

= Kasa oszczędności kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej rozdała uczestnikom swoim sprawozdanie za rok zeszły 1888-my. Według sprawozdania, liczba uczestników z 834-ch doszła do 871, czyli wzrosła o osób 37. Fundusze kasy wzrastają w odpowiednim stosunku, a wkłady w roku sprawozdawczym wynoszą rs. 13,513. Oprócz wkładów czy to dobrowolnych, czy też pobieranych przez potrącanie z płac od osób na etacie będących i z wynagrodzeń rzemieślników i robotników, kasa przyjmowała wnioski na zakup udziałów stowarzyszenia spożywczego, na poczet których 83 ch uczestników złożyło rs. 579.

= Wczoraj w ochronie XXII-ej przy ulicy Przyokopowej, utrzymywanej kosztem p. Bernarda Handtkiego, odbyła się wizyta jeneralna, na której oprócz opiekuna i miejscowych opiekunek znajdowali się pp.: Ludwik Szwede, Kisielnicki, Krzeczkowski, Gantier i Tytus Maleszewski.

= Ogród przed nową pomarańczarnią w Łazienkach został już uporządkowany i otwarty dla publiczności.

= Członek sądu okręgowego radomskiego, Wechterstein, mianowany został członkiem sądu okręgowego warszawskiego.

= Przybyli wczoraj do Warszawy: marszałek szlachty gub. grodzieńskiej, Ursyn Niemcewicz, i szambelan ks. Radziwiłł.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro czynne będą wszystkie trzy teatra.

Afisze zapowiedzą: w teatrze Wielkim drugi akt „Indyj”, trzeci akt „Coppelji” i drugi akt „Miłości i sztuki”, w Letnim komedję Sardou „Mieszczanie na prowincji”, a w Nowym krotochwila Mosera i Schönthana „Wojna podczas pokoju”.

Prrzedstawienie w teatrze Wielkim zaszczyci obecnością swoją Szach perski.

**Strój dla publiczności balowy.**

* W teatrze Letnim przygotowują na tydzień przyszły premjerę.

Będzie nią trzyaktowa lekka komedja Valabrégue'a i Marsa p. t.: „Niespodzianki rozwodowe”.

Rzecz ta cieszyła się na scenach zagranicznych wyjątkowem powodzeniem.

* Na scenie teatru Nowego rozpoczęto próby z trzyaktowej krotochwili Labiche'a „W wyższe sfery”, która ma być najbliższą nowością przy ulicy Królewskiej.

Obsadę tworzą panie: Borkowska, Czosnowska, Leszczyńska i Oswaldowa, tudzież pp.: Grubiński, Jagielski, Kulesza, Nowicki, Sikorski, Turczynowicz i Wysocki.

* Z Londynu donoszą, że w składzie goszczącej tam opery niemieckiej, znajduje się warszawianka, znana nam z występów na scenie naszej, p. Kaszowska.

Dzienniki miejscowe oddają jej żywe pochwały za Sieglindę w wagnerowskiej „Wallküre”.

= „Czerwcówka”.

W nadchodzącą niedzielę, d. 2-go czerwca, Towarzystwo wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych urządza dla swych członków i wprowadzonych przez nich gości pierwszą w sezonie letnim zabawę pod gołem niebem.

Miejscem wycieczki mają być Bielany, dokąd o godzinie 1-ej w południe wyruszy z przystani na Zjeździe statek parowy.

Komitet, urządzający zabawę, krząta się energicznie około jej urozmaicenia, a projekta jedne od drugich oryginalniejsze, sypią się zewsząd.

Ponieważ liczba biletów na wycieczkę jest ograniczoną, radzimy więc wszystkim, którzyby w zabawie udział przyjąć pragnęli, ażeby z zamówieniami ich pośpieszali.

= Przed wyścigami.

Na polu mokotowskim panuje ożywiony ruch, poprzedzający kampanję wyścigową.

W godzinach porannych dżokeje *trenują* rumaki przy odgłosach młotków i pił, którémi rzemieślnicy uzupełniają braki w budynkach, przeznaczonych dla publiczności.

Kilku członków Towarzystwa prosi nas o zwrócenie uwagi zarządu tramwajowego, iż w czasie ruchu publiczności na plac i z powrotem, pomnożenie liczby wagonów, kursujących ulicą Marszałkowską, byłoby bardzo pożądanem.

= Pieszy wyścig.

W gronie tutejszych zwolenników sportu pieszego budzi wielki interes zamierzony wyścig między pp. W. i K., którzy uchodzą za najbardziej wytrzymałych piechurów.

Wyścig ten zasadza się na przebyciu 10-iu mil wspólnej mety z dwóch stron przeciwnych.

Zapaśnicy, ustawieni o jednej godzinie przez wybranych starterów, wyruszą ku sobie i będą szli aż do spotkania się.

Który z nich przejdzie większą przestrzeń otrzyma nagrodę w postaci cennego pierścienia.

W razie różnicy 200 sążni wyścig uważany będzie za nierozstrzygnięty.

Za teren do odbycia wyścigu w nadchodzącą niedzielę wybrano szosę radomską, przy dokładnym wymiarze 70-iu wiorst od słupa za Raszynem, aż pod Jedlińsk.

= Bazar rzemieślniczy.

Lista uczestników projektowanego bazaru stale, acz powoli, wzrasta i wynosi już obecnie sto kilkanaście osób.

W celu dalszego poparcia tej sprawy i zjednywania nowych uczestników drogą odezw i inicjatywy osobistej ukonstytuowała się delegacja, w której prezyduje, a jednocześnie pełni funkcje skarbnika p. Brodzki.

Jako członkowie zasiadają pp. Mergentaler, Juszczyk, Hiszpański, Otwinowski, Gostyński, Szewczykowski i Strakacz, wreszcie obowiązki sekretarza objął p. Józef Keppe.

= Tramwaj na Brudno.

Inżenier jednej z fabryk tutejszych, p. L., opracował projekt linji tramwajowej, któraby się ciągnęła od dworca kolei petersburskiej na cmentarz brudzieński.

Projekt został opracowany na żądanie berlińskiego biura technicznego pod firmą Baum i sp. i z przyczyn czysto konkurencyjnych trzymany był w tajemnicy.

= Na eksport.

W dniu dzisiejszym nadeszło telegraficzne zażądanie 3,000 pudów cukru rafinowanego na eksport do Baku.

Dostawa ma być natychmiastowa.

Nie ulega wątpliwości, że usposobienie rynku naszego się wzmocni i, o ileśmy już słyszeli, niektórzy fabrykanci ceny podwyższyli.

= Wyludnianie Warszawy.

Tropikalne upały, trwające od tygodnia, zniewalają do wcześniejszego wyjazdu z Warszawy tych, którzy mogą spędzić sezon letni po wsiach okolicznych, lub w miejscach kąpielowych.

Największa liczba letników wyjeżdża codzień koleją nadwiślańską, przeważnie do Otwocka.

Od soboty do dnia dzisiejszego wyjechało wspomnianą koleją 760 warszawian.

Największy ruch na stacji Warszawa-nadwiślańska.

Otrzymujemy liczne zażalenia na oficjalistów owej stacji, jakoby robili pewne utrudnienia pasażerom w przyjmowaniu bagaży.

Ostatnią skargę nadesłał p. J. D., który miał przyjechać na stację z chorą żoną i drobnemi dziećmi i tu nie chciano mu przyjąć bagażu, ważącego 30 pudów, pomimo, że przybył na 40 minut przed odejściem pociągu, skutkiem czego żona i dzieci, ulokowane wcześniej w wagonie, odjechały bez głowy rodziny i bez bagaży.

Naczelnik stacji wytłumaczył nam, że nie może dla jednostek robić grzeczności i wstrzymywać odejścia pociągu, a oprócz tego odwołał się na § 61-szy ustawy kolejowej, który dozwala na 10 minut przed odejściem pociągu nie przyjmować żadnych bagaży do ważenia.

Wiele osób wybiera się na letnie mieszkanie z meblami, z całem urządzeniem kuchennem i t. p., tak że liczba przedmiotów dochodzi 200 i więcej sztuk, a ponieważ każdy przedmiot musi być zważony i zapisany w książce, przeto manipulacja ta pochłania wiele czasu, a gdy w dodatku kilkudziesięciu letników na kilkanaście minut przed odejściem pociągu z bagażami licznemi przybędzie na stację, służba kolejowa, pomimo najszczerszej chęci, nie może podołać zadaniu, i wiele osób musi pozostać do drugiego pociągu albo też odjechać bez bagaży.

Najlepiej więc wysyłać bagaże wcześniej na godzinę przed odejściem pociągu, a po kupieniu biletów jazdy zgłosić się do ekspedytora, który na biletach nakreśli numer odebranej wysyłki.

W ten tylko sposób można uniknąć nieprzyjemności i zatargów nieuniknionych.

= Goście z Włoch.

Od wczoraj bawi w Warszawie towarzystwo turystów włoskich, złożone z rodzin: Clementi, Vischi i Bergliano.

Siedmiu panów oraz pięć dam znajdowało się w Wiedniu, lecz na wieść o pobycie szacha perskiego w naszem mieście umyślnie przyjechało dla ujrzenia monarchy wschodniego.

= Flotylla.

Wczoraj wieczorem, po powrocie parostatków, przestrzeń wdłuż tarasu zamkowego wyglądała, jak port handlowy.

Stanęły tu: rządowa „Narew", p. Fajansa: „Wisła", „Kurjer", „Płock", żeglugi włocławskiej: „Krakus", „Kujawiak", „Włocławek" i jeden nowy, oraz holownicze parowce: cukrowni Leonów „Neptun" i p. Friedmana „Radziwiak".

Nadto stoją tu cztery przystanie, 6 berlinek z masztami i cztery gabary.

= Żegluga.

Dzisiaj stan wody wynosił stóp 2 cali 2.

Statek żeglugi włocławskiej z trudnością odbił od brzegu po półgodzinnej mitrędze.

Dziś też o godz. 8½ rano „Wisła" jadąc ku przystani, pod mostem tak silnie utknęła na piasek, iż statek żeglugi płocko-włocławskiej z trudnością ją ściągnął, po godzinnej przeszło pracy, rwąc kilkakrotnie grube sznury i liny.

= Dziwna opowieść.

Ze Starokonstantynowa piszą do gazety *Wołyń* co następuje:

Przed 28-iu laty, we wsi K., powiatu jampolskiego, gub. podolskiej, mieszkała obywatelka z maleńkiem dzieckiem.

Okoliczności zmusiły ją do nagłego opuszczenia domu.

Nie mogąc w żadnym razie zabrać ze sobą w niepewną i daleką drogę dzieciątka, stroskana matka owinęła je starannie w pieluszki, położyła mu krzyżyk na piersiach i list ze stu rublami, w którym prosiła o zaopiekowanie się maleństwem i tak wyekwipowanego synka położyła przy drodze, sama zaś zniknęła.

Dziecko znalazł przejeżdżający tamtędy żyd bezdzietny, zaopiekował się niem istotnie i wychował go w judaizmie; wyuczył stolarstwa a następnie ożenił z żydówką.

Wychowaniec żydowski odznaczał się szczególną dokładnością i punktualnością w robocie i tak podobał się jednemu z okolicznych obywateli, że otrzymał u niego stałe mieszkanie i zajęcie.

Wkrótce potem opiekun podrzutka zbiedniał bardzo i postanowił wyjechać do Ameryki; wybierając się jednak w drogę, przyszedł pożegnać się ze swoim wychowankiem i wyjawił mu tajemnicę jego pochodzenia.

— Jesteś już żonaty i dzietny, masz rodzinę i sposób do życia — prawił sędziwy opiekun — możesz rozporządzać sobą zupełnie samodzielnie; możesz być żydem lub katolikiem — według twojej woli. A oto 100 rs., które znalazłem wraz z tym krzyżem i listem przy tobie, gdym cię podnosił na drodze.

Z początku biedny podrzutek nic nie rozumiał, ale gdy spostrzegł podobieństwo nazwiska, do którego miał prawo, z nazwiskiem właściciela wsi, w której mieszkał, poszedł do dworu na poradę.

Właściciel wsi, który był od pewnego czasu istnym dobroczyńcą dla mniemanego żydka, przeczytawszy list, omdlał ze wzruszenia, okazało się bowiem, że miał przed sobą rodzonego brata.

Postanowili oni udać się bezzwłocznie do Warszawy, gdzie dotąd mieszka ich matka.

= Kradzieże.

W szynku pod nrem 17-ym na Nowem Mieście Bazyli Skliński, będąc podchmielonym, usnął, a po obudzeniu spostrzegł brak woreczka z kilkunastu rublami i trzema kwitami lombardowemi; złodziejkę w osobie Aleksandry Dworakowskiej z częścią łupu wkrótce przytrzymano.—Na ul. Chłodnej pod nrem 12-ym z kuchni Ewy Moszakowskiej skradziono rozmaite sprzęty. — Przy ul. Franciszkańskiej pod nrem 6-ym w mieszkaniu Szreńskiego spełniono kradzież świeczników srebrnych wartości kilkuset rubli.—Z gołębnika Jakóba Kruka pod nrem 18-ym na Rybakach skradziono 25 sztuk gołębi.—W mieszkaniu p. Jana Temlera pod nrem 12-ym przy ulicy Przedokopowej skradziono kosztowny zegarek damski.

= Napaść.

Stróż domu pod nrem 48-ym przy ul. Freta, Feliks Męsek, nie chciał wpuścić na podwórze szewca, Jana Heparda, który się awanturował.

Hepard, mszcząc się na stróżu, zaczaił się za węgłem i niespodzianie napadł na Męska.

Ogłuszony uderzeniem w głowę M. upadł i stracił przytomność.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i wybitem lewem okiem.

Sprawcę zbrodniczego napadu aresztowano.

= Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczoru Józef Chojnacki, skręcając aparatem Bergera w podwórze domu pod nr. 69-ty na Nowolipkach, najechał na 3-letniego Michała Staszkiewicza.

Malec poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele.

= Pokąsanie.

W składzie węgli pod nrem 14-ym na Sewerynowie zerwał się z łańcucha pies i wybiegł na ulicę.

Przechodzący podówczas ośmioletni Józef Stolarek, zamieszkały pod nrem 8-ym przy ul. Wróblej, pomimo ucieczki został przez rozjuszone zwierzę dopędzony.

Chłopiec uległ bolesnym pokąsaniom.

Omdlonego Stolarka przewieziono do szpitala św. Rocha.

Nad psem z obawy wścieklizny rozciągnięto obserwację weterenaryjną.

= Pożary.

W mieszkaniu Jakóba Wagnerowicza, zamieszkałego przy ul. Moskiewskiej pod nrem 15-ym wszczął się pożar, który natychmiast został ugaszony przez domowników.

Przyczyną pożaru miały być iskry wypadłe z kuchni.

Nocy dzisiejszej pod nrem 30-ym na Tamce w dystrybucji spadła lampa, a od rozlanej nafty, wszczął się pożar.

Z tego samego powodu wynikł pożar w sklepie wiktuałów pod nrem 30-ym przy ul. Dzikiej.

W tych trzech wypadkach domownicy ogień stłumili.

# Z pobytu szacha.

Dziś rano szach Nasr-ed-Din używał samotnej przechadzki po parku belwederskim, poczem wrócił do swoich apartamentów i zawezwał wielkiego wezyra.

*

Dziś rano w ogrodzie Saskiem jenerał-adjutant szacha oraz dwaj paziowie używali przechadzki, którą jednak musieli przerwać wobec niedyskretnej brutalnej ciekawości... gapiów.

Persów otoczyło kilkadziesiąt osób tak blisko, iż utrudniono im przejście.

Małej *fiorai*, ofiarującej im bukieciki, rzucono srebrną pięciofrankówkę.

*

W orszaku szacha znajduje się Mirza-Nirom-Muhandi-Sułtane-Memalik, główny inżenier, wychowaniec, paryskiej szkoły dróg i mostów.

Jeden z inżenierów, p. K., przypomniał sobie, że z owym persem kolegował na kursach, wyprawił więc bilecik, prosząc o przyjęcie jego wizyty z oznaczeniem terminu.

*

Jako rzecz charakterystyczną warto nadmienić, że tak Nasr-ed-Din, jak i całe jego otoczenie, nie cierpi koloru czerwonego.

Kiedy wczoraj na wystawie szach przyglądał się jednej z dam, odznaczającej się istotnie wielką pięknością rysów twarzy i całej figury, powiedział ze skrzywieniem:

— [illegible] *quelle vilaine toilette...*

Dama była w czerwonej sukni.

*

Do stołu monarszego z całej świty dopuszczanych jest tylko pięć osób.

Inni z orszaku otrzymują w czasie podróży, stosownie do rangi, od 100 do 20-tu franków dziennych djet.

Urzędnicy perscy stołują się więc na mieście.

Wczoraj pięciu spożywało obiad w restauracji hotelu Brühlowskiego, zapijając piwem i czarną kawą z lodem.

Rachunek płacili banknotami russkiemi, a usługujący garson otrzymał, jako napiwek, złotą 10-frankową monetę.

*

W dniu wczorajszym dwaj ministrowie władcy Persji zwiedzali kolejno wszystkie celniejsze zakłady zegarmistrzowskie, w poszukiwaniu dwóch zegarków złotych wysadzanych brylantami, tudzież dwóch kameryzowanych łańcuchów.

Poszukiwania na nic się nie przydały, zegarmistrze bowiem nie posiadali na składzie tak kosztownych przedmiotów.

Ostatecznie zegarmistrz, p. W., posłał do pałacu belwederskiego kilka tuzinów zegarków najdroższych, jakiemi rozporządzał, z których siedem nabyli członkowie świty.

*

Jubilerzy, zachęceni zakupami dokonywanemi przez dworzan szacha, w dniu dzisiejszym wystąpili z niezwykle świetnemi wystawami.

Na Krakowskiem Przedmieściu w kilku sklepach błyszczą za oknami olbrzymie turkusy i brylanty, zgromadzając tłumy ciekawej publiczności.

*

Wzmiankę naszą o literaturze perskiej uzupełniamy nowym szczegółem.

Wychodzące siłami zbiorowemi nakładem S. Lewentala dzieło p. t. „Dzieje literatury powszechnej" zawiera obszerne studjum o literaturze perskiej wytrawnego pióra Ignacego Radlińskiego (tom I-szy) i J. A. Święcickiego (tom II-gi).

*

Na dzień dzisiejszy g. 2-gą z południa, była zapowiedziana wizyta szacha na stacji filtrów na Koszykach; dyspozycję tę w ostatniej chwili zmieniono i zwiedzenie filtrów odłożono na inny dzień.

*

Na piątek projektowana jest przejażdżka parostatkiem do fortecy nowo-gieorgiewskiej.

Z tego powodu dzisiaj w południe do tarasu przybyły dwa rządowe parowce „Wisła i Narew" oraz „Inżenier".

Na pokładach tych parowców o godz. 12-ej w południe zebrali się: pomocnik naczelnika okręgu komunikacyj, rz. r. st. inżenier Lisowski, inżenier Alfons Grotowski, naczelny inżenier robót regulacyjno-faszynowych Kwieciński i inżenier tychże robót Cwikiel.

*

Między innemi rozrywkami, jakie przygotowują dla szacha, projektuje się urządzenie zabawy w klubie cyklistów.

Według zasięgniętych wiadomości od świty monarchy perskiego, Nasr-ed-Din w ogrodach Teheranu używa często spaceru na bicyklu angielskim, sprowadzonym jeszcze w czasie poprzedniej podróży po Europie.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 28-ym b. m.: W uzupełnieniu telegraficznego doniesienia o odbytem dziś publicznem posiedzeniu Akademji umiejętności dodaję, iż nagrody z konkursu imienia Lindego *drugie* (gdyż pierwszej nikt nie otrzymał) przyznane zostały p. Stefanowi Ramultowi ze Lwowa za słownik narzecza kaszubskiego i p. Cienciale ze Szląska (Cieszyn) za słownik djalektyczny wyrazów, używanych na Szląsku austrjackim. Obie nagrody wynoszą po 375 zł. Nagrodę z funduszu imienia Heyzmana otrzymał dr. Feliks Koneczny z Krakowa. Jeneralny sekretarz Akademji, Stanisław hr. Tarnowski, w odczytanem sprawozdaniu poświęcił słowa pamięci zmarłym w ubiegłym roku członkom i protektorowi hr. Alfredowi Potockiemu, drowi Alfredowi Biesiadeckiemu, Wawrzyńcowi Żmurce, Ignacemu Domejce, ks. Polkowskiemu, drowi Wiktorowi Kopffowi i drowi Jonatanowi Warszauerowi. Ze spraw ogólniejszego znaczenia zasługuje na zaznaczenie podniesiona w sprawozdaniu kwestja ustalenia przez Akademję pisowni polskiej, czego nawet w ostatnich czasach domaga się minister oświaty w Austrji, dr. Gautsch. W sprawie tej tyle na razie zaznaczył hr. Tarnowski, iż pisownia, przez Akademję używana, nie została uznaną za tak dobrą, aby ją bez wahania do powszechnego użytku polecić można było. W kwestji tej gorliwie pracują powołani do tego członkowie Akademji i profesorowie uniwersytetu krakowskiego. Na wydawnictwo dzieł starych pisarzy polskich, których cenne prace wcale dotąd dr-

kowane nie były lub wyczerpane zostały, uchwaliła Akademja zapomogę w kwocie 1,500 złr. Na wydawnictwo dzieł naukowych, dostępnych dla ogółu ludzi wykształconych, przyznano zapomogę w kwocie 1,800 złr. Z funduszu tego wyjść ma w najbliższym czasie „Geografja handlowa" i „Historja filozofji greckiej". Posiedzenie, pomimo nieznośnego upału, zaszczycili obecnością swoją biskupi i reprezentanci wszelkich władz, oraz bardzo liczna publiczność ze wszystkich sfer miasta. Porządek na sali utrzymywała młodzież akademicka. Dla licznie przybyłych zamiejscowych członków Akademji wczoraj wieczorem odbyło się zebranie w jednym z hotelów, dziś zaś podejmuje wszystkich Stanisław hr. Tarnowski.

× **Ze Lwowa** piszą: Profesor tutejszej wszechnicy, dr. Ryszard Marja Werner, dał powód do istnego skandalu. W *Neue freie Presse* umieścił zjadliwą a całkiem bezpodstawną krytykę nauki języka niemieckiego w szkołach galicyjskich. Za to palnął mu odprawę autor-anonim w broszurze „*Ein Vademecum für prof. R. W.*", a Tow. nauczycieli szkół wyższych na ostatniej sesji, po odczycie-replice prof. Czernickiego, uchwaliło tę pracę opublikować w kraju i Wiedniu.

× **Sarah Bernhardt** została babką. Synowa jej, księżniczka Jabłonowska, wdowa, powiła córkę. Słynna artystka nie opuszcza podobno kolebki dziecka.

× **Dwóch wyznawców proroka** z dalekiego wschodu zjechało na wystawę do Paryża. Bawiąc 14 dni nad brzegiem Sekwany, spotkali około 10-iu razy Carnota. „Piękny mężczyzna jest ten francuski emir—rzecze Mirza do Fussafa. —Wcale dobrze wygląda—odparł zagabnięty—ale nie musi być tak potężnym i bogatym, jakby się zdawało, spotkaliśmy go już tyle razy i zawsze z tą samą kobietą. Czyżby innej nie posiadał?"

× **Ze statystyki Londynu.** Stolica Anglji liczy obecnie 4,500,000 mieszkańców. Oczywiście oznaczyć ściśle przyrost roczny ludności jest niemożliwością, przyjmując jednak cyfrę z czasów ostatnich, t. j. 500,000 co lat 10, to Londyn w końcu bieżącego stulecia posiadać będzie 7 milj. mieszkańców, więcej zatem, niż posiadała ich cała Anglja wraz z księstwem Walji w r. 1811-ym. W r. 1603-im Londyn liczył ludności 150,000 głów. W ostatnich 10-iu latach liczba domów wzrosła z 207,000 do 320,000. Sześć głównych linij kolejowych londyńskich przewozi rocznie około 200 milj. pasażerów, tramwaje przewożą 150 milj., omnibusy 120 milj. Londyn posiada 11,300 dorożek, a te obsługują rocznie 30 milj. osób.

× **W sądzie.** *Sędzia* (do obwinionej): Więc przyznajesz się, żeś skradła tej pani portmonetkę? — *Obwiniona*: Tak, przyznaję się.—*Mąż obwinionej*: A ja protestuję. Wszelkie czynności żony, bez asystencji męża dokonane, wobec prawa nie są ważne.

≅ W dniu 26 maja r. b., w kościele św. Karola Boromeusza, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Zygmuntem **Wojciechowskim** a panną Anielą **Nowicką**. 1883

— W dalszym ciągu fanty na loterję na rzecz Przytuliska nadesłali: księgarnia Ferdynanda Hoesicka, zakłady żyrardowskie Hiellego i Dittricha, fabryka cukru Łyszkowice, uladowieckie Towarzystwo przemysłowo-handlowe, Towarzystwo akcyjne Karola Schejblera, Towarzystwo papierni „Soczewka", dystylarnia Mokiejewskiego, skład szkła Józefa Petrych et C., apteka Wincentego Karpińskiego, fabryka cukrów Riese et Piotrowski, dystylarnia Ewesta, fabryka pudełek K. Thiesa i A. Miernowskiego, handel win braci Kempner, skład apteczny J. Mrozowskiego, fabryka kapeluszy Szymona Cukra, J. dystylarnia Fuchsa, p. Bożewska, p. Świetlińska, p. Michałowska, wyroby optyczne Feliksa Pika, skład papieru A. Szustra, fabryka mydeł F. Pulsa.

**Dla najbiedniejszych.**

Stanisław Buszka tytułem kary kop. 30.
M. za pośrednictwem z Nieszawy rs. 2.

**Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.**

Wilhelmina rs. 3.

**Na kasę wdów i sierot po lekarzach.**

R. B. i S. R. rs. 2.

**Na kolonje letnie.**

Zebrane na łapichłopskiej majówce w Natolinie rs. 3 k. 52.
Z powodu przypadających w dniu 24 b. m. imienin ś. p. Joanny Piotrowskiej składam rs. 2.

## NEKROLOGJA.

**† Ś. p. ANTONI HOFFMAN,**

obywatel m. Warszawy, członek archikonfraternji literackiej, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w d. 28-ym maja r. b. w wieku lat 81. Pozostała wdowa, córka, wnuki, prawnuki i siostra zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła Narodzenia Naj. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w pomienionej świątyni Pańskiej, o godzinie **9-ej** rano, w sobotę. —1892

**† Ś. p. Julja z Sikorskich**
**JABŁOŃSKA,**

w dniu 28-ym maja r. b. przeniosła się do wieczności. **Wyprowadzenie** zwłok odbędzie się z kościoła św. Krzyża w d. 30-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1888

**† Ś. p. Franciszka z Jaxów-Dębickich**
**SUKNY,**

żona jenerał-majora, dowódcy 5-ej brygady kawalerji, po długiej chorobie, zakończyła życie w dniu 16/28 b. m., przeżywszy lat 37. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania ewangelicko-reformowanego nastąpi we czwartek, t. j. dnia 30-go maja r. b., o godzinie **6-ej** wieczorem, z kościoła tegoż wyznania przy ulicy Leszno, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1886—

**† Ś. p. Zofja hr. Kossowska,**

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu w majątku Wojszyce, przeżywszy lat 54. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła parafjalnego w Bedlnie dnia 31-go maja r. b., o godzinie **12-ej** w południe odbyć się mające. —698—

† W dniu 1 czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy

**ś. p. Juljanny z Willertów**
**CZEKIERSKIEJ,**

wdowy, zmarłej dnia 24 sierpnia 1888 r. w 88 roku życia; poczem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu własnego.

Na ten smutny obrzęd pozostała córka, zięć, syn i wnuki zapraszają uprzejmie familję, przyjaciół znajomych i pobożnych chrześcjan. 2—1878—

† Pojutrze, t. j. w piątek, w bolesną rocznicę śmierci ś. p.

**Dominika Zahorowskiego,**
**doktora medycyny,**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** rano. —1684—

† W piątek, to jest dnia 31-go maja, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej** zrana, wotywa żałobna za duszę

**ś. p. Felicji z Piotrowskich Piotrowskiej,**

na którą pozostałe córki zapraszają życzliwych. —1882

## Z Petersburga.

*Graždanin* zamieścił w ostatnim swoim numerze obszerny artykuł p. t. „Fałszowanie", w którym mówi o wszelkiego rodzaju fałszowaniu produktów żywności, wyrobów przemysłowych i t. p. Zaznaczywszy, że wzmagające się wciąż falszerstwa wymagają jaknajśpieszniejszej interwencji władzy, autor artykułu wspomina o zamierzonem pomiędzy innemi zorganizowaniu stacyj oceny sukien. Jak wiadomo, główne ogniska fabrykacji sukien grupują się około Moskwy i na zachodniej granicy Królestwa; otóż autor artykułu przechodzi wprost do fabryk w Królestwie.

„Na zachodniej naszej granicy—pisze autor artykułu—jak grzyby po deszczu, wyrosły różne, jakoby russkie, a w rzeczywistości fabryki zagraniczne. Używają one węgla zagranicznego, maszyn, a nawet robotników zagranicznych. Jeżeli powstały na terytorjum russkiem, to tylko dlatego, aby nie płacić wysokich ceł wwozowych od swoich wyrobów. Tak dzieje się w kraju północno-zachodnim i gubernjach nadwiślańskich. W prasie dawno już odzywały się głosy przeciw takiemu stanowi rzeczy, a liczni fabrykanci russcy występowali z podaniami o zasłonięcie ich od konkurencji Łodzi i Sosnowic. Jednocześnie jednak w pewnych organach perjodycznych rozlegały się wyrzekania, że nie można ograniczać rozwoju przemysłu, że większa taniość wyrobów łódzkich i innych zależy od wydoskonalenia fabrykacji i t. d.

Tymczasem, jak się zdaje, w wielu razach sprawa jest daleko prostszą. Najczęściej fabryki uciekały się do „pomocy wiedzy", a mianowicie do—fałszowania materjału. Powracając do podniesionej przez nas kwestji, należy zwrócić uwagę, że np. obszerna fabryka Schwartza, Birnbauma i Sp. w Łodzi, zajmująca cztery cyrkuły i używająca motoru o sile 450-ciu koni parowych, zajmuje się wyłącznie wyrabianiem sukna ze starych szmat. „Ze wszystkich okolicznych wiosek—powiada np. korespondent *Wil. wiest.*—nawet z Warszawy i zagranicy przywożą tutej całemi wagonami szmaty wełniane: kawałki materyj, brudne gałgany, szczątki kapeluszy, tasiemki i t. p. „materjały", zgromadzone ze śmietników podwórzowych. Za pomocą specjalnych maszyn szmaty te, po przemyciu, ulegają odbarwieniu i podarte na włókna, idą do przędzalni, gdzie z nich wyrabiają wszelkiego rodzaju materje."

W zakończeniu zaś autor pisze:

„Otóż to taką jest owa „mądra" ekonomja! Czyż dziwić się wobec tego, że fabryki niemieckie tak prędko się bogacą: przecież szmaty kosztują pięć, sześć razy taniej, niż wełna najniższego gatunku, a więc fabrykant łatwo może konkurować ze swoim rywalem, używającym odpowiedniego materjału, tem więcej, że zewnętrzny wygląd przetworów **ze szmat** nie odróżnia się niczem od najwyższych gatunków wyrobów wełnianych. Że znów, dzięki użytym odpadkom, można zarazić się jaką chorobą—to już jest rzeczą kupującego...

Teraz jednak okazuje się, że nie jest to wyłącznie rzeczą jednego kupującego, gdyż idea utworzenia stacji oceny sukien wskazuje, iż rząd zamierza sam wejrzeć w te sprawy. Projekt ten witamy też z żywem zadowoleniem. Jeżeli nie można zupełnie zabronić wyrobu materyj ze szmat, to niechże przynajmniej kupujący wie, co kupuje i co może zaryzykować."

Nie wdając się w polemikę z autorem, czy główne ognisko fałszowania materjałów leży tylko na zachodzie, oraz czy owo fałszowanie wyrobów stanowi jedyną przyczynę pomyślnej konkurencji fabryk pogranicznych z fabrykami, grupującemi się około Moskwy, zgodzić się musimy, iż dla pożytku kupujących pożądanem jest jaknajśpieszniejsze urzeczywistnienie projektu organizacji wzmiankowanych stacyj oceny sukien. Według projektu rządowego, stacje takie mają być utworzone we wszystkich ogniskach produkcji tkackiej, a więc w Moskwie i kilku miastach gubernij środkowych Rosji, oraz prawdopodobnie w Warszawie. Działalność stacyj ma być tego rodzaju, iż stemplować będą towary, przedstawione im przez fabrykantów, którzy zechcą się poddać kontroli.

## Ostatnie wiadomości.

***Kraków*** 28-go maja. — Dyrekcja ruchu kolei państwowych w Krakowie cyrkularzem do wszystkich podwładnych urzędników poleciła powstrzymanie się od wszelkiej czynnej akcji przy nadchodzących wyborach do sejmu krajowego, jak przyjmowanie udziału w komitetach przedwyborczych, agitacja za pewnymi kandydatami itp. Podczas poprzednich wyborów na liczny personel urzędników tej kategorji wywieraną była presja w kierunku głosowania za kandydatami rządowymi. Obecnie wydany okólnik odsuwa urzędników od przysługujących im autonomicznych praw i, jak zapewniają, jest bezprzykładnym dotychczas w całem państwie aktem moralnej kurateli nad jedną z najinteligentniejszych warstw w urzędowej hierarchji.

***Kraków*** 28-go maja. — W sferach kompetentnych krążą tu zapewnienia o postanowionej jakoby już likwidacji zakładu kredytowego przy banku galicyjskim dla handlu i przemysłu. W sprawie tej przybył do Krakowa ze Lwowa dyrektor banku krajowego, p. Domaszewski. Dziś lub jutro odbędzie się walne zebranie członków rady nadzorczej tej instytucji finansowej. Upadek oddawna już w sferach finansowych uważany był za kwestję czasu. O stanie zakładu donosił *Kurjer warszawski* w roku zeszłym, a pomimo zaprzeczeń, pochodzących ze źródeł interesowanych, twierdzenie o chyleniu się do upadku zakładu kredytowego okazuje się smutną rzeczywistością.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

***Petersburg*** 29-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) —

***Kijów*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Świadectwa wywozowe notują po 90 do 95 kop. nominalnie.

***Wiedeń*** 29-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — *Fremdenblatt* stwierdza w obliczu zjazdu berlińskiego, że potrójne przymierze opiera się na tożsamości interesów i celów, dlatego uważać należy za prostą baśń pogłoskę, jakoby w Berlinie zawarto przymierze pomiędzy Włochami i Niemcami z wykluczeniem Austrji.

***Wiedeń*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzienniki tutejsze wyrażają obawę, że podczas przyjęcia metropolity Michała w Belgradzie zajść mogą demonstracje antiaustrjackie, ponieważ serbowie czynią rząd tutejszy odpowiedzialnym za to, że towarzystwo żeglugi na Dunaju nie chciało dostarczyć parowców na powitanie wracającego do ojczyzny metropolity. (Metropolita Michał, który w poniedziałek przybył do Bukaresztu, wczoraj udać się miał w dalszą podróż do Belgradu; *przyp. red.*)

***Wiedeń*** 29-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Tagblatt* donosi, że policja belgradzka prowokowała w niedzielę zaburzenia, aby nie dopuścić do odbycia się wiecu postępowców, ale wypadki szybko ją przerosły.

**Wiedeń** 29-go maja. — (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Książę Aloizy Szwarzenberg został ciężko raniony w pojedynku z porucznikiem od huzarów.

***Berlin*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Dzienniki zapewniają, że wczorajsza rada koronna poświęconą była kwestjom najwyższej wagi politycznej.

***Berlin*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Nordd. Allg. Ztng.* zamieszcza energiczny artykuł przeciw Szwajcarji, utrzymując, że obecnie wietrzą tam w każdym niemieckim poddanym szpiega, jak we Francji. Świeżo bowiem odbyto rewizję mieszkań u dwóch niemców.

***Paryż*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba deputowanych odrzuciła 337 głosami przeciw 198 wniosek zniesienia budżetu wyznań.

***Paryż*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Poseł włoski, hr. Menabrea, złożył wizytę ministrowi spraw zewnętrznych, Spullerowi, celem zapewnienia go, że król Humbert nie miał ani przez chwilę projektu zwiedzenia fortyfikacyj strasburskich.

***Londyn*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z mowy lorda Salisbury, wygłoszonej w izbie wyższej, wynika, że w r. 1894, po wykończeniu projektowanych okrętów wojennych, flota angielska będzie liczyła więcej okrętów aniżeli floty sprzymierzone wszelakich dwóch mocarstw europejskich, oprócz nieprawdopodobnego połączenia flot niemieckiej i francuskiej. W takim razie bowiem 88 okrętów linjowych obcych stanęłoby przeciw 77 angielskim.

***Rzym*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Słychać, że królowa Małgorzata ma jednocześnie z cesarzową niemiecką bawić u wód w Kissingen.

***Rzym*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W*). — Prasa półurzędowa występuje z gwałtownemi artykułami przeciwko Francji.

***Belgrad*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Układy królowej Natalji z rejencją rozbiły się.

***Belgrad*** 29-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z ośmiu ranionych postępowców dwóch zmarło. Prawdopodobnem jest ogłoszenie stanu oblężenia.

***Belgrad*** 29-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z różnych wskazówek wynika, że wybryki tutejsze miały znamię antiaustrjackie.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

***Głogów*** 29-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dowóz wełny słaby, a chęć kupna żywa. W stosunku do cen zeszłorocznych, obecne są wyższe o 6 do 8 talarów.

***Londyn*** 29-go maja. (*Tel.* [illegible]

## WYBORY.

Dziś o godzinie 2-ej z południa rada zarządzająca kolei warszawsko-wiedeńskiej dokonała wyboru dwóch wiceprezesów swoich.

Prezesem, jak wiadomo, został w poniedziałek p. Gołowin.

Na wiceprezesów większością głosów powołano pp.: Henryka Święcickiego i Konrada Luboradzkiego.

Obecny na posiedzeniu inspektor rządowy, pan Łaskin, zastrzegł, iż nowo wybrani zaczną sprawować obowiązki swojego urzędu dopiero po zatwierdzeniu ich przez ministerjum.

## Z SĄDÓW.

### „Kurjer" przed sądem.

W grudniu r. z. redaktor naszego pisma, Franciszek Olszewski, stawał przed sądem okręgowym pod zarzutem potwarzy w druku i dyffamacji, wskutek skargi Dawida Puryma.

Punktem wyjścia oskarżenia był artykulik w rubryce wiadomości bieżących, oparty na doniesieniu żony skarżącego, Berty Purym, zatytułowany „Kradzież małżeńska".

Sąd okręgowy Olszewskiego uniewinnił.

Obecnie dzięki apelacji Puryma, sprawa powtórnie przyszła pod osądzenie izby sądowej. Obrońca Olszewskiego powoływał się na rzeczywistość faktu, ogłoszonego w *Kurjerze*, brak świadomego fałszu ze strony redaktora i bezzasadność oskarżenia o dyffamację wobec tego, że przed ogłoszeniem wypadku w *Kurjerze* był on już ujawniony w protokóle policyjnym.

Izba sądowa również Olszewskiego uniewinniła.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Bern..., prenumeratorowi.*—Z opisu, jaki nam sz. pan dostarczył, wywnioskować możemy, iż cierpienie wymaga radykalnego leczenia, żadne półśrodki nie pomogą. Dlatego też radzilibyśmy udać się o poradę do lekarza.

— *Panu Adolfowi Jeleńskiemu.* — Jednym z najprostszych środków przeciw oparzeliźnie jest obmywanie twarzy serwatką lub sokiem ogórków kwaszonych. Zalecić możemy również obmywanie twarzy i rąk następującą mieszaniną: 40 części otrębów migdałowych, mydła glicerynowego 15 cz., boraksu 15 cz., benzoesu 15 cz., węglanu sodu 5 cz. Mieszaninę, przygotowaną z powyższych składników, utrzeć należy na bardzo miałki proszek i używać zamiast mydła do mycia. Dla zapachu przy ucieraniu proszku dodać można parę kropel olejku różanego, bergamutowego lub t. p.

— *Czytelnikowi z Chłodnej,* — Najkrótsza droga do Paryża koleją wynosi 1,786 wiorst.

— *Panu Oberfeldowi.*— Chcąc wstąpić do huzarów potrzeba być dobrze zbudowanym, mieć majątek i świadectwa z ukończenia 7-iu klas gimnazjalnych. Co się tyczy drugiego pytania, według zdania lekarzy, wszystkie są szkodliwe.

— *Turyście.*—Pociągi spacerowe kolei terespolskiej kursują od d. 13-go maja.

— *Pani Teofili.*— Maszynę do pisania widziano po raz pierwszy na przedostatniej wystawie paryskiej. W Warszawie taką maszynę posiada tylko Bank handlowy. Jest to rodzaj klawikordu; na klawiszach są oznaczone litery, tak, iż przebierając palcami klawisze, odciska się litery na papierze. Maszynka jest skomplikowana i zbyt kosztowna.

— *Pani Marji F.* — Podróż z Warszawy do Paryża przez Berlin klasą 3-ią, korzystając z Rundreisbiletu, kosztować będzie tam i napowrót 72 rs. 44 kop. Klasą 2-gą 93 rs. 28 kop, pociągami zwyczajnemi. Podróż przez Wiedeń klasą 3-ią (Rundreise) kosztować będzie 83 rs. 33 kop., klasą 2-gą 114 rs. 29 kop.

— *Mężowi i Żonie.* — Przy kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście w Warszawie istnieje zakład starców, liczba których jest ograniczona. Chcąc być tam umieszczonym potrzeba się wkupić i czekać kolei na zajęcie miejsca. Wkupne jest dwojakie: po 100 rs. i po 450 rs. Ci ostatni mają większe prerogatywy, najprzód, że się prędzej mogą dostać, powtóre, że ich umieszczają po dwoje w jednym pokoju, a czasem i pojedyńczo mieszkają. Na żywność otrzymują po 15 kop. dziennie, do tego opał i światło. Pod względem płacy na żywność nie ma różnicy między pierwszą a drugą kategorją, tylko pomieszczenie. Pomoc lekarska bezpłatna. Innych zakładów podobnych nie ma.

— *Pani K. C.*—Prosimy o adres.

— *Panu M. C. w B.* — Potrzebujemy nazwiska B. i adresu pańskiego; bezimiennych informacyj tego rodzaju nie uwzględniamy.

— *Pani Marji S.*—Sprawą tą wkrótce się zajmiemy.

— *Panu A., prenumeratorowi.* — Chętnie w tej sprawie drukować będziemy głosy fachowców. Sz. pan ma zupełną słuszność, lecz w nadesłanym nam liście nie było argumentów.

— *Panu P.* — W artykule p. t. „Z trzech lat" w numerze z d. 23-go maja wytwórczość podaliśmy w rublach.

— *Panu Józefowi Z.*—Nie do druku.

— *Pannie E. P.*—Krak.-Przedm., 61.

— *Pani L. K.*— Do druku przyjęty—terminu oznaczyć nie możemy.

## GIEŁDA.

*Warszawa*, 29-go maja.

Poranne szacowania berlińskie wynosiły dziś 215.50 i 216 na koniec czerwca r. b., odpowiadając kursom 46.40 i 46.30 bez kosztów z zaznaczeniem mocniejszej tendencji giełdy tamtejszej. Petersburg zaś nadesłał taksację 9.38 za Londyn z odbiorem natychmiastowym w płaceniu. U nas rozwijała się dziś tendencja zniżkowa, spowodowana brakiem kupujących i regulacjami końcomiesięcznemi. Skutkiem tego obniżono początkowy kurs wpłaty w Berlinie 46.10 (równia 216.90 bez kosztów) do 46 (to jest 217.40 m.), wytwarzając różnice 10 kop. dziś na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic. Żądano za dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca sierpnia r. b. 46.45, a do końca czerwca r. b. 46.25, przy chęci płacenia 46.15.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 46.10, $4607\frac{1}{2}$, 46.05, $46.02\frac{1}{2}$ i 46, przeważnie jednak po $46.07\frac{1}{2}$ i 46.05, żądając 46.25. Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.90 i 45.80. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.40, sprzedawano po 9.38 i 9.37. W zaofiarowaniu nominalnem notowano: **Paryż** krótki po 37.60 i **Wiedeń** krótki po 79.85.

W papierach obróty średnie przy słabej tendencji. Listy likwidacyjne, ofiarowano po 88.30 i 87.90 według wielkości odcinków, bez odbiorców. Kupiono parę tysięcy pożyczki wschodniej III em. po 99.60, przy chęci otrzymania 100, bez względu na emisję. Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 273. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 85.50. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.25 I ser., po 96.90, II, III i IV ser. i po 96.80 V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.10, i 98, oraz kilkanaście tysięcy III ser. po 96.60 kilka IV 96.80 i kilkanaście tysięcy V 96.65, 96.60 i 96.50. Listy zastawne m. Warszawy po 99. I ser., 96.50 II serji, 95.75 III i po 95.40 IV i V ser., kupiono kilka tysięcy II ser. 96.40, oraz kilkanaście tysięcy IV i V ser., 95.25 i 95.20.

Łódzkich listów zastawnych 5% ser. III zbyto kilka tysięcy po 92.65. Za kilka tysięcy listów 6% m. Kalisza zapłacono po 102.15, przy żądaniu po 102.35. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy chciano lokować po 91.25, bez odbiorców.

Nabyto kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 325.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

*W. O.*

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Targ Witkowskiego** dnia 29-go maja. — Usposobienie targu nie zmieniło się, jest ono ciągle słabe. Kupujący niechętnie nabywają towar, zwłaszcza w gorszym gatunku. Dobre ziarno stosunkowo lepszem cieszy się powodzeniem. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 400 korcy, nabywano tylko partję po 5.70 i 5.85, innemi gatunkami nie dokonywano obrotów. Żyta ofiarowano również 400 korcy, wyborowe ziarno kupowano po 3.75, średnie po 3.60, ordynaryjne w zaniedbaniu. Owsa dostarczono tylko 150 korcy, średnie gatunki osiągały 2.50 i 2.60, za lepsze płacono 2.80. Dostarczone na targ 130 korcy grochu nie znalazły nabywcy.

**Mięso.** W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 28-go maja). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 17502 pudy, wieprzowiny 8288 pud., baraniny 113 pud., i cielęciny 1644 pud., razem 28089 pud. Cyfra ta mniejszą jest od zeszłotygodniowej o 5843 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego — kop. i cielęcego 12 kop., świeżej niesolonej słoniny $16\frac{1}{2}$ k.—Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 68 do 112, krowa dojna od 55 rs., wieprz od 16 do 43 rs., baran średni — rs. kop. — i cielę średnie rs. 6 kop. —. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs. — kop., baranich rs. — kop. —, cielęcych rs. 1 kop. 35 i końskich rs. 5 kop. —.

**Królewiec** 25-go maja. — Pszenica niżej, biała wyborowa 99, biała 87, żółta 85—94, czerwona 81 do 94, jara 67—84, żyto niżej 52—67, jęczmień niżej, gruby 56—61, stęchły 55, wyborowy 61—63, owies bez zmiany, wyborowy 67—68, siemie lniane 138—143, rzepak 142, gorczyca 96, otręby pszenne grube 40 do 50, średnie 47—48, miałkie 45, otręby żytnie 56 kop. za pud.

**Libawa** 24-go maja. — Żyto bez zmiany, $63\frac{1}{2}$ kop., owies biały słabiej, litewski 60—62 kop., wyborowy 62—63 kop., kurlandzki wyborowy 66—68 kop., jęczmień miał zbyt trudny, wybor. kurlandzki 63—63 kop., litewski wyb. 59—60 kop., na paszę suchy 53 do 55 kop., russki wyb. 57—58 kop., pszenica bez nabywców, gryka bez zmiany, 78—79 kop., groch suchy słabo 70 do 71 kop., suchy russki 72—73 kop., siemię lniane utrzymane w cenie, litewskie 7-miarowe 127—128, russkie 7-miarowe 130, stepowe 7-miarowe 130, 6-miarowe 118—119, makuchy lniane bez pokupu, makuchy konopne również, otręby pszenne grube 50—51, litewskie 48 do 49 kop., średnie 49 do 50, otręby żytnie 53 do 55 kop. za pud.

**Okowita.** Hamburg 25-go maja (sprawozdanie tygodniowe).—Zniżka cen uczyniła w tym tygodniu dalsze znaczne postępy. Bardzo silny nacisk wywierały na ceny sprzedaże, nadchodzących transportów polskich, silne realizacje przeprowadzane w oczekiwaniu znacznych wypowiedzeń na początek terminu czerwiec-lipiec, a nadto natarczywa podaż towaru na wszystkie terminy. Wobec tego położenia rzeczy, fabrykanci tutejsi zachowywali się odpornie, gdyż tym razem są obficie zaopatrzeni w towar. Z drugiej strony, tak znaczny spadek cen był powodem złożenia znowu pewnych ilości towaru do magazynów. Dla Hiszpanji nadeszły już liczne zapotrzebowania z terminem załadowania w drugiej połowie przyszłego miesiąca, gdyż spodziewano jest niebawem ogłoszenie ostatecznie prawa spirytusowego, któreby obowiązywało począwszy od 1 lipca r. b. Widoki na dalsze ożywienie się wywozu są również stanowczo pomyślne. Jeżeli spekulacja zachowywała się wobec codziennego natarczywego zaofiarowania wstrzemięźliwie, to jednak w dniu 24-ym maja, gdyż oddawcy wystąpili mniej forsownie, okazała się stanowczo większa chęć kupna tak dalece, że zdawaćby się mogło, iż rynek hamburski najsłabszą chwilę już przebył. Od rozmiarów zaofiarowania i od przyjęcia wypowiedzeń zależeć będzie czas, w jakim ceny się podniosą. Płacono na wywóz: na maj-czerwiec 22—$20\frac{3}{4}$ płacono, dziś $22\frac{3}{4}$ w żądaniu i płaceniu; na czerwiec-lipiec $22\frac{1}{2}$—$21\frac{1}{4}$ płacono, dziś $21\frac{1}{4}$ w żądaniu, 21 w płaceniu; na lipiec-sierpień 23—$22\frac{1}{4}$ płacono, dziś $22\frac{1}{4}$ w żądaniu, 22 w płaceniu, na sierpień-wrzesień $23\frac{1}{4}$—$22\frac{3}{4}$ płacono, dziś $23\frac{1}{4}$ w żądaniu, 23 w płaceniu; na wrzesień-październik $22\frac{3}{4}$, 23—$23\frac{1}{4}$, dziś $23\frac{1}{4}$ w żądaniu, 23 w płaceniu; na październik-listopad $23\frac{3}{4}$, 23—$23\frac{1}{4}$ płacono, dziś $23\frac{1}{4}$ w żądaniu, 23 w płaceniu; na listopad-grudzień $23\frac{3}{4}$, 23—$23\frac{1}{4}$ płacono, dziś $23\frac{1}{4}$ w żądaniu, 23 w płaceniu; na listopad-maj 18.89/90, w żądaniu $22\frac{3}{4}$ w płaceniu; na kwiecień-maj 18.90, $22\frac{3}{4}$ płacono i żądano, $22\frac{1}{2}$ poszukiwano. Kurs w Hamburgu 217.50 m. za 100 rs.

## LOGOGRYF JEOGRAFICZNY.

(Ułożył J. H. Lichtfuss).

Z zamieszczonych poniżej głosek ułożyć 17 wyrazów tak, aby pierwsze litery każdego czytane z góry na dół, utworzyły imię i nazwisko jednego z Królów polskich.

**Kombinacje:**

dy—je—gu—na—ma—lon—di—maj—gon—tu—a—ne—is—
ba—ta—za—bel—for—ka—ra—ru—bi—ja—cej—ka—ryn—
zam—a—lem—ja—ni—lan—ja—zi—ka—dy—pol—el—ni—za
ja—gam—be—ne—gi—re—ja—li—in—se—je—et—ja—o—sar.

**Znaczenie wyrazów:**

1) Miasto słynne w starym i nowym testamentach.—2) Pustynia w Ameryce południowej.—3) Miasto we Włoszech.—4) Miasto we Włoszech. — 5) Port i forteca we Włoszech. — 6) Rzeka w Afryce.—7) Wulkan w Europie. — 8) Wyspa na morzu Indyjskiem.—9) Państwo w Azji.—10) Państwo w Afryce. —11) Rzeka w Ameryce.—12) Państwo w Europie.—13) Wyspa na Oceanie Atlantyckim.—14) Rzeka w Niemczech.—15) Wyspa na morzu Śródziemnem. — 16) Półwysep w północnej Ameryce.—17) Wyspa na Oceanie Atlantyckim.

## Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 137:

**STA-RO-WI-NA.**

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: R. Goldbaum, M. Szałatkowska, M. Towiańska, Helena F., M. Rozencwejg, H. Heppenfeld, S. Taubwurcel, Ł. Rębalska, Olesia M.; panowie: J. Ostromęcki, J. Kowalski, W. Nemo, Kazio 54, M. Redel, B. Gesuntheit, M.Tom, H. Selenke, J. Seguinaud, S. Szuldberg; do wspólki: Balbina Juljanka i Daniel B., oraz Józef N., D. i L. Baranowscy, staruszkowie z Leszna, M. Dywanté i L. Tepicht, J. Miller i S. Korzycki; z prowincji: Gustawa Dońska z Nowo-Radomska i bracia Glücksman z Piotrkowa.

## *ODPOWIEDZI.*

— *Panu B. astronomowi.*—Logogryfu pańskiego nie zużytkujemy.

— *Panu H. E.* — Zadania nie będziemy drukowali.

## LISTA PRZYJEZDNYCH.

**Hotel Drezdeński:** B. Górski porucznik z Nowo-Aleksandrji, J. Ludorowski ob. z Lublina.

**Hotel Europejski:** Z. Unruh ob. z Lublina, M. Rachim-Aga ob. z Moskwy, Aga-Mahmed-Hadi-Diafer ob. z Moskwy, J. Urbanowicz rad. koleg. z Petersburga, L. Kiwerski obyw. z Radomia, K. Tański ob. z Kielc, W. Ciechanowiecki oficer z Petersburga, M. Mołostwow ob. z Kazania, S. Cairno ameryk. ob. z Berlina, M. Bilajewski pułkow. z Zamościa, L. Lwow pułkow. ze Smoleńska, Olga Majngard żona rad. dworu z Prus.

**Hotel Krakowski:** J. Kirsztein kup. z Płocka, M. Splisgart ob. z Wiązowny, O. Folkmit ob. z Piotrkowa.

**Hotel Lipski:** H. Beker mechanik z Tykocina, J. Zając subjekt z Częstochowy.

**Hotel Niemiecki:** J. Altman ob. z Płocka, A. Aschkel kup. z Płocka, J. Braude obyw. z Kijowa, J. Weinberg kup. z Płocka, K. Wilamowski obyw. Włocławka, L. Gepner kup. z Białegostoku, K. Greilich żona fabr. z Ciechanowa, W. Karny ob. z Grodna, Marja Klark ob. z Jekaterynosławia, G. Paporna student z Moskwy, A. Polański ob. z Łodzi, K. Ranford ob. z Jekaterynosławia, E. Studentkowski ob. z Włocławka, H. Topolnicki ob. z Bielska, Anna Tull ob. z Jekaterynosławia, B. Fichtenholz ob. z Kremenczugu.

**Hotel Paryzki:** J. Sulkiewicz kapit. ze Słonima, P. Szczyrowski sztabs-kapitan z Iwangrodu, A. Hamburger kup. z Granicy, J. Kretschmer kup. z zagranicy, L. Fiorini kup. z Moskwy, A. Suligowski inżenier z Lublina, S. Hurwicz kupiec z Kowna, H. Bengsch kup. z Łodzi, W. Kotarbiński obywat. z Równego, R. Smolikowski urzęd. ze Skierniewic, A. Kantor kup. z Częstochowy, K. Wielowiejski ob. z Niemojewic, U. Angerman urzęd. akcyz. z Kalisza.

**Hotel Rzymski:** Marcin Erlich doktor z Płocka, Marja Erlich żona inspekt. z Płocka, J. Broniewski kornet z Łucka, Natalja Milicer żona inżen. z Mińska, K. Brist-Lisicyn członek komory z Petersburga, G. Haberman leśniczy z Garwolina, J. Jasieński ob. z Sadłowic.

**Hotel Saski:** S. Markowicz podpułk. z Nowo-Radomska, H. Makowska ob. z Lipowiec, S. Mierzanowski emeryt z Radomia, W. Damczenko urzęd. z Łucka, J. Trzeciecki obywat. z Siedlec, B. Wasilewski urzęd. z Łomży, K. Dembowski oficer z Kijowa, Z. Sawaniewski ob. z Wiednia, K. Czernopiatow oficer z Rembertowa, A. Dąbrowski urzęd. z Łukowa, T. Wojciechowski ob. z Czemernik, J. Drozdowski ob. z Ostroga, A. Rajchel kup. z Krzemieńca, hr. M. Cukało podpułk. z Częstochowy, W. Gajkowski kasjer z Grajewa, F. Andereg obyw. z Jekaterynosławia, W Bagieński buchalt. z Grodna.

**Hotel Słowiański:** W. Wysocki ob. z Bielawy, P. Winnicki ob. z Blichowa, B. Żytyński porucz. z Rembertowa, H. Złobicki ob. z Wawra, W. Tessaro urzęd z Bielska.

**Hotel Victoria:** E. Pęcherzewski rz. rad. st. z Berlina, A. Hirsch kup. z m. Möglitz, D. Paszkowski ob. z Kościelca, P. Reinhold kompan. z Berlina, J. Nolte kup. z Amsterdamu, Z. Kempiński kup. z Łodzi, A. Aleksiejew z własnych fund. z Petersburga, A. Serebiakow żona kup. z Petersburga F. Hilscher kup. z Chemnitz, W. Jasiński ob. z Płocka, S. Hesket kapit. z Petersburga, ks. M. Wołkońska wdowa rad st. z Będzina.



# Z a r z ą d

## Towarzystwa Wzajemnej Pomocy

## Subjektów Handlowych i Przemysłowych

***m. Warszawy***

Ma honor zawiadomić panów członków, że w dniu 2-im czerwca r. b., to jest w nadchodzącą niedzielę urządzoną będzie wycieczka statkiem parowym na Bielany. Wyjazd nastąpi ***punktualnie*** o godzinie 1-ej z południa, z przystani na Zjeździe. Bilety dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości wydawane będą w lokalu Towarzystwa, Miodowa nr. 15, w dniach 28 i 29-ym b. m. od godziny 8-ej wieczorem, w dniu zaś 30-ym b. m. od godz. 12-ej do 3-ej w południe. Liczba biletów ograniczona. 1877

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *E*—?—Pozdrawiam cię sercem całem—modlę się dla ciebie! D. a. T. chè!!

1889 *S.*

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Prospekt na Polski Nowy Atlas Geograficzny.

# Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29 maja 1889 r.

| Weksle. | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 46.25 | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 9.40 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 37 60 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 79.85 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 98.25 | —.— |
| „ „ „ m. | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 99 — | —.— |
| „ „ „ II | 96.50 | —.— |
| „ „ „ III | 95 75 | —.— |
| „ „ „ IV | 95.40 | —.— |
| „ „ „ V | 95.40 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 88 30 | —.— |
| „ „ małe | 87.90 | —.— |
| Bil. Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 100. | —.— |
| II „ „ „ 100 | 100. | —.— |
| III „ „ „ 100 | 100. | —.— |
| 4% nowa pożyczka . . . . . | 85.50 | —.— |
| Listy wileńskie długoter. . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy . | 91.25 | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. . | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej . | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. . | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje tow. f. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje tow. przędz. Zawiercie | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 207[1]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 76[5]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 36[9]
Od Listów likwidacyjnych kop. 187[9]
Od Obligów m. Warszawy 60[7]

# Targi

## NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 28-go maja 1889 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 570 | 585 |
| „ „ biała . . . | — | — | — | — |
| „ „ wyborowa | — | — | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt | — | — | 375 | — |
| „ średnie . . . . . . | — | — | 360 | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 142 f. | — | — | 250 | 280 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . . | — | — | — | — |
| Kasza gryczana . . . . | — | — | — | — |
| Kasza jaglana . . . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . | — | — | — | — |

**CENA OKOWITY.**

z dnia 28-go maja 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,29 6/10 } 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,70 }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 35.

# Domek z ogródkiem!

jako letnie mieszkanie, w środku miasta, składający się z 4-ch pokojów, dużego przedpokoju i kuchni, dużych piwnic, zdatnych na skład. Cena roczna rubli rs. 500. Ulica Grzybowska № 15. Tamże trzy pokoje duże z balkonem na pierwszem piętrze za rs. 350. 740

---

# UWAGA!

## Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

**Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami** oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty** i **russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

---

# OSTRZEŻENIE.

Ostrzegam osoby interesowane, aby **domu mego pod № 715 przy ulicy Chałubińskiego w Zakopanem**, od mego męża Józefa Langera nie **najmowały** ani też **kupowały**, w przeciwnym razie skutki ztąd wynikłe, sobie przypisać będą musieli. Kroki sądowe już rozpoczęłam. 688

**Helena Langer,**

**w Zakopanem.**

---

## 80 kop. korzec węgla grubego z odstawą,

najmniej 5 korcy. Jerozolimska 33, Złota 36, telefonu Nr 438.

664 **W. ZIELIŃSKI.**

---



## Fabryka Powozów i Bryczek

## K. SZULC,

**Leszno Nr 52,**

posiada na składzie gotowe Powozy, Wolanty, Szarabany i Bryczki różnego fasonu. 673

---

## Syndyk tymczasowy

**massy upadłości**

## Edwarda Szuberta,

niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż z decyzji Sędziego Komisarza pomienionej massy **w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b.**, o godz. **10-ej zrana i dni następnych** o tejże godzinie, o ileby w jeden dzień licytacja się nie skończyła, **w mieszkaniu Szuberta**, przy **ulicy Nowo-Senatorskiej № 4**, na pierwszem piętrze od frontu, **odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości** do upadłego Szuberta należących, a mianowicie: mebli z jednego pokoju, między któremi sprzedawane będą: kredens dębowy, szafa takaż i t. d., a także resztek rozmaitych przyborów do sukień i okryć damskich, jako to: kreplisu, balejezy, guzików, dżetów i t. d.

Warszawa, 13 (25) Maja 1889 r.

1065R **Leon Matecki**, Adw. przys.

---

## Do Składu
## Dawida Perl

przy ulicy **Grzybowskiej № 21**,

nadchodzą ciągle świeże transporty:

**CEMENTU GRODZIEC**, szczecińskiego i szlązkiego.

**CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ** angielskiej „Ramsay," oraz krajowej.

**GLINKI** ogniotrwałej angielskiej czarnej i żółtej.

**DRENY** angielskie.

**TEKTURY i LAKU asfaltowego.**

**SMOŁY KAMIENNEJ.**

**POSADZKI CEMENTOWEJ.**

**WAPNA.** 846R

**Telofonu № 572.**

---

Z wolnej ręki do sprzedania dobrze zagospodarowany, w dobrej ziemi buraczanej,

## MAJĄTEK ZIEMSKI

bez serwitutów, 428 mórg rozległości mający. Od Warszawy 5 mil, od cukrowni 2 wiorsty. Budynki z małym wyjątkiem drewnianych, prawie wszystkie murowane, w dobrym stanie. Dom mieszkalny bardzo dobry i wygodny, murowany o wysokich pokojach z oranżerją—ogród i park.—Inwentarz żywy i martwy kompletny w bardzo dobrym stanie, a obora zarodowa z wyrobioną sprzedażą byczków.—Wysiewy tegoroczne: pszenicy 108, żyta 23, owsa 102, wyki 8 korcy, lucerny 7 mórg, wyki na paszę 44, buraków przeszło 30 mórg, jak również odpowiednia ilość marchwi pastewnej, grochu i łubinu.—Wiadomość w Składzie Nasion W-go Grodzkiego—Senatorska obok kościoła. 1030R

---

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, w Sądzie Okręgowym Warszawskim Wydziale 4-m, odbędzie się **sprzedaż w drodze działów**

**NIERUCHOMOŚCI**

w Warszawie, **przy ulicy Aleksandrji** pod № 2771—15 położonej, do spądku po Janie i Anieli małżonków Schancenbach należącej.—Licytacja zacznie się od summy rs. 21,201 kop. 54.—Bliższą wiadomość powziąść można u Komisarza Sądowego Aleksandta Gawryłow, przy ulicy Świętojerskiej pod № 18 i Józefa Schancenbach współsukcessora na miejscu przy ulicy Aleksandrji pod № 15 zamieszkałych. 756

---

## Willa Topólka

## w Pruszkowie D. Ż. W. W.

cała umeblowana, do wynajęcia na lato.—Wiadomość, Jasna 10, mieszkania 3. 1078R

---

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1889 r., o godz. 10-ej, **sprzedane będą w Wydziale IV Sądu Okręgowego przez publiczną licytację w drodze działów:**

a) **Nieruchomość № 2931**A **i 2932**A **przy ulicy Czerniakowskiej**, wraz ze znajdującą się tamże fabryką mydła i świec stearynowych;

b) **Nieruchomość № 558—9 przy ulicy Długiej**, wszystko do SS. Wiktora Saengera należące.—Licytacja dwóch pierwszych łącznie z fabryką, zacznie się od summy rs. 75,648, drugiej od summy rs. 15,000. Wiadomość powziąść i o warunkach nabycia ułożyć się można u P. E. Wernera, ulica Solec № 39. 1080R

---

## Izabella Smolikowska,

**Przełożona VI klassowego Zakładu Naukowego żeńskiego,**

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szkolny 1889—90, oraz egzamina wstępne przedwakacyjne nowo-wstępujących kandydatek, trwać będzie przez cały Czerwiec codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 4 do 7-ej po południu.—Programmy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych, zapis również może być dopełniony przez korrespondencję.

**Marszałkowska № 122.** 1082R

---

## Drzewa Cytrynowe

**przeszło trzydziestoletnie, owocujące, sztuk 10**, do sprzedania po rs. 8 sztuka, za dodaniem rubla odstawa do Chotyłowa (stacja kol. Warsz.-Terespols.), adres pocztowy pr. Wisznice (gub. Siedlecka) **w Romanowie**, do Zarządu dóbr. 1081R

---

## Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych,

**Piękna 30,**

ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. cukierników, że **słoje porcelanowe do konserwowania lodów**, rozmaitej wielkości, nadejdą w dniu 1-m Czerwca b. r. i mogą być nabywane po przystępnych cenach.

1073R Z uszanowaniem **Kuchta.**

---



## Wyżymaczki amerykańskie EMPIRE,

w ratach tygodniowych **po 50 kop.**, polecają **J. Hilkner i S-ka**, Krakowskie-Przedmieście № 5. 964r

---

## WIEDEŃSKA
## MĄKA MLECZNA DLA DZIECI,

**najlepszy pokarm dla niemowląt. W zupełności zastępuje mleko matki. Łatwo strawne. Wyrabia kości i wzmacnia krew. Wypróbowane i zalecone przez Prof. D, Godeffroy, Dr. H. v. Berger, dyrektora Dr. Exner, radcy rząd. prof. Dr. J. Schnitzler, dyrektora polikliniki. Dr. E. Falkenfeld** i inne powagi lekarskie.

**Dla położnic, chorych piersiowych i rekonwalescentów**, wyborowy ten środek djetetyczny, ma działanie **wzmacniające, lecznicze i przeczyszczające.**

**SKŁAD GŁÓWNY** w Składach materjałów aptecznych **Ludwika Spiess i Syna i K. Bursztyńskiego i S-ki**, oraz w aptece **H. Kucharzewskiego.**

Cena puszki z opisem użycia **75 kopiejek.** 999R

---

**BUSKO—Zdroje Siarczano-słono-Jod, Brom i Sól gorzką zawierające. Kąpiele z wody mineralnej i z mułu mineralnego. Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.**

Droga: z Warszawy do Kielc, kolej żelazna, z Kielc do Buska powozy prywatne.

Zdroje buskie zalecają się w zołzach, reumatyzmie, artrytyzmie, hemorroidach i chorobach kobiecych, w cierpieniach stawów, kości i okostnej, w nerwobólach, porażeniach różnego pochodzenia, w katarach błon śluzowych, w chorobach skóry, w przymiocie (syphilis), w zatruciu merkurjuszem i t. p.

Wypożyczalnia książek, gazety, orkiestra W. Namysłowskiego, teatr, wieczory tańcujące, restauracja zakładowa z kawiarnią, wydaje obiady oddzielne i wspólne (table d'hôte), poczta, telegraf w miejscu.

**Ceny:** Wpis dla dorosłych 5 rs., dla dzieci 3 rs., dla gości nie leczących się 2 rs.—Kąpiel z wody mineralnej 55 kop., w wannie dziecinnej 35 kop., kąpiel z mułu mineralnego od 1 rs. do 1 rs. 80 kop.—Natrysk 20 kop.—Kąpiel parowa 60 kop. 807R

---

## FABRYKA KAMIL ZINDEL

### jest do sprzedania.

Na żądanie może być sprzedaną częściowo. Piękne korpusy fabryczne, dogodne dla wszelkiego przemysłu, prócz tego sprzedają się kotły parowe, maszyny parowe, pompy do wody, rury, przybory i t. p. Maszyny farbiarskie i t. d.—Adres: **Moskwa,** Kożewniki po Derbienowskoj nabiereżnoj, dom **Kamil Zindel** w kantorze. 982R

---

## ROZSYŁKA WODY SZCZAWNICKIEJ

ze zdrojów:

**Józefiny, Szczepana, Magdaleny** i **Walerji**, odbywa się na zamówienia u **Henryka Mattoniego w Wiedniu**, albo za pośrednictwem **Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy** lub też ze składu Henryka Mattoniego u **H. Zöllnera w Starym Sączu.** 630r

---

**DO SKŁADU** 5r

## Stanisława Baumann

**przy ulicy Elektoralnej № 7,**

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

## Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

**Cegły i Gliny** ogniotrwałej,

**Węgli** kowalskich angielskich,

**Tektury** smołowcowej,

**Stali** Resorowej Angielskiej.

---

## Magazyn Mód

z pracownią sukien i okryć damskich, położony w jednem z głównych miast Cesarstwa, w bezpośredniej komunikacji kolejowej z Warszawą, od lat 10-iu w jednem miejscu egzystujący, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia z powodu słabości z towarem, urządzeniem i umeblowaniem. Interes bardzo korzystny dla warszawianki. Objaśnienia i warunki Świętojerska № 19, mieszkania № 1. 721

---

Najnowszych systemów

## BANDAŻE

**rupturowe, pachwinowe i brzuszne,** z dopasowaniem na miejscu przez **specjalistę** w Składach Chirurgicznych **J. Jodłowskiego,** Bielańska Nr 5 i Marszałkowska Nr 137. 711

---

## Majątek włók 20,

w powiecie Opatowskim, w wysokiej kulturze, pięknem położeniu, przeważnie ziemia pszenna, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi budynkami, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość: ulica Nowozielna Nr 45, mieszkania 7, do godziny 11 rano i 2 — 5 po południu. 705

---

**Potrzebne:**

**100 macior negretti** zdatne do chowu, **Zarybek karpiowy** dwuletni i roczny. **Ekonom** z dobremi świadectwami, piśmienny, do oddzielnego folwarku.—Oferty piśmienne i kopje świadectw do Hotelu Europejskiego 56. 728

---

## Stroiciel Fortepianów,

ostatnio pierwszy stroiciel firmy Herman Grossman, na co posiada chlubne świadectwo przyjmuję obecnie zamówienia u siebie.

Wspólna 42.

727 **HOROWICZ.**

---

## O „Zabobonie" broszurka Marji K.

722

wyszła z druku i jest do sprzedania w głównejszych księgarniach i w drukarni W Czerwińskiego.—Skład główny u autorki, Aleja Jerozolimska № 63, m. 20.—Tamże jest do sprzedania para **kolumn marmurowych** b. ładnych z takiemiż kandelabrami.

# FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
## J. FRANASZEK,

przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownem wykończeniem. 648r

Skład fabryczny, 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

---

# SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
## „K. SAPIECHY,"

na nadchodzący sezon, zaopatrzony został w najświeższe, gustowne i w dobrym gatunku **Obicia Papierowe**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym i efektownem wykończeniem, na co dając dowody moim stałym klijentom.—Mam honor zwrócić **Uwagę JW. i WP.** o przekonaniu się **cen** w moim **Magazynie, egzystującym** przy ulicy **Hr. Kotzebue № 2,** od rogu ulicy **Wierzbowej 3-ci Sklep.—Próby Obić** na każde zażądanie wysełam gratis. 718

---

## Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

**Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien.** 920r

## Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser.**

---

Z powodu Likwidacji Interesu na rzecz nieletniej po ś. p. W. Muszewskim, urządzoną została:

# ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
# OBIĆ PAPIEROWYCH,

w Magazynie przy ulicy Długiej Nr 40, 892r

o 50% niżej od cen dotychczas praktykowanych.

---

VÉRITABLE

# EAU DE BOTOT
## (Prawdziwa Woda de Botot).

Jedyny specyfik uznany przez Akademję Medyczną w Paryżu na uśmierzenie bólu zębów i jako najlepszy środek do utrzymania w dobrym stanie dziąseł i ust przy jednoczesnem używaniu Proszku de Botot na chinie. Skład główny w Paryżu ul. St. Honoré 229. Skład Główny w Petersburgu u H. Wissendorfa w Gościnnym Dworze 98 i w innych główniejszych handlach. 291r

---

# PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, **Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

## Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 784r

**Warszawa, ulica Próżna Nr 10.**

---

## Ważne dla Panów urządzających wodociągi i kanalizację.

Wielki wybór **rur** żelaznych **lanych, kutych** i ołowianych, **klozetów,** pissoirów i **misek** żelaznych **emaljowanych i fajansowych,** kranów mosiężnych, wentyli, rezerwoirów wszelkich systemów, smarów, **cementu** najlepszego gatunku etc. i w ogóle wszelkich artykułów przy budowie wodociągów i kanalizacji zastosowanie mających, posiada na składzie. 621

# H. SOMYA

**w Warszawie, ulica Złota 16 (róg Zielnej),**

---

# M. STOKALSKI,

w najlepszym gatunku

# WĘGLE KAMIENNE,

**Skład Główny Włodzimierska № 5, Telefonu № 100,**



## Przeskok Nr 5. Erywańska Nr 7,

odstawę uskuteczniamy natychmiastowo na **pojedyńcze korce, fury i wagony, ceny** zaś Węgla Kamiennego nizkie. 867R

---

# IWONICZ

**Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji),** stacja kolei Iwonicz.

**Szczawy alkal. słone jod i brom** zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.

**Mleko, żentyca, kefir, inhalatorium.**

## Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony, od 20 Maja do końca Września.

**Lekarz zdrojowy Dr. Kl. Dębicki,** b. asystent Klin. Uniw. Jagiell.

788R Prospekta rozsyła franco ***Dyrekcja.***

---

Zaszczycona medalami i nagrodami:

**1882 Moskwa.**
**1883 Amsterdam.**
**1884 Londyn.**
**1885 Antwerpen.**
**1885 New-Orlean.**
**1885 Luiswil.**

**Założona w roku 1878**

## FABRYKA LIKIERÓW i WÓDEK
# K. LANGE i S-ka

**Petersburg, Ligowka 32,**

poleca **jako specjalność:**

**Likiery, Nalewki, Balsam ryski, Wódki** wyższych gatunków i t. d.
**Wino oczyszczone** wyborowe.
Importowane: **Koniak, Rum i Arak,**
**Cenniki** na żądanie wysyłają się natychmiast. 998R

---

# ŻEGIESTÓW
## Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicji

**Lekarz Zakładowy Dr. K. Zgórski,**

## Woda żegiestowska

**najsilniejsza szczawa żelazista w Europie.**

Kąpiele wodno-gazowe silniejsze niż w Francensbadzie-Elsterze, Kudowie i Krynicy. **Kąpiele borowinowe, Kąpiele popradowe** zastępujące kąpiele morskie.—Klimat podalpejski.—Położenie romantyczne.

W składach wód: Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpopa, Ziemińskiego, oraz we wszystkich aptekach. 857R

---

Stacja kolei **Muszyna-Krynica,** z Krakowa 8 godzin, ze Lwowa 12, z Buda-Pesztu 12.

# KRYNICA

**Apteka, Poczta, Telegraf, w miejscu.**

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W GALICJI.

**Nader obfita i silna „szczawa alkaliczno-żelazista."**

**GŁÓWNIEJSZE ŚRODKI LECZNICZE SĄ:**

Kąpiele mineralne ogrzewane metodą Schwartza, w budynku elegancko urządzonym o 73 gabinetach, kąpiele borowinowe w osobnym również elegancko urządzonym budynku o 27 gabinetach, kąpiele gazowe przy głównym zdroju, metodyczne picie wód z licznych źródeł mineralnych w różnym składzie chemicznym, doskonała żentyczarnia, nowa kefirnia, kilka mleczarń, nowy wzorowo urządzony zakład gimnastyczny, park wielki z wielu i wygodnemi spacerami.

**Ku wygodzie i rozrywce gości służą:** przeszło 1200 pokojów z całkowitem umeblowaniem, **nowo-zbudowany wspaniale** urządzony dom **zdrojowy,** liczne restauracje, cukiernie, teatr przez cały sezon, czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, orkiestra zdrojowa, fotograf, liczne i różnorodne sklepy, modniarki, różni rękodzielnicy i t. d.

W domu **„pod Zamkiem" są do wynajęcia pokoje tylko na przeciąg 24 godzin.**

Dworzec kolejowy Muszyna-Krynica 10 kilometrów od zakładu, zkąd znakomicie utrzymana droga do zakładu prowadzi.

**W Maju, Czerwcu i Wrześniu, ceny pomieszkań skarbowych, jakoteż wszystkich rodzajów kąpieli o 30% niższy.**

Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego D-ra Kopffa, praktukuje tamże 7-miu lekarzy.—Frekwencja roczna wynosi wyżej 4000 osób.

W samym Zakładzie znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony:

**C. k. Zakład wodoleczniczy pod kierownictwem specjalisty D-ra Ebersa.**

**Sezon otwarty od 15 Maja do 30 Września.** 956R

Na żądanie udziela wyjaśnień **c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.**

---

# Charków Hotel „ROSSJA".

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorzędny, — Numera od 1 rs. do 5 rs.—Wszelkie wygody.—**Telefon.—Informacje handlowe.—Powóz do dworca kolei.—Restauracja pierwszorzędna.—Kuchnia bez zarzutu.**

Dla osób handlujących warunki **szczególnie korzystne.—Gazety najrozmaitsze** (a w tej liczbie i „Kurjer Warszawski"). 148

**Osoba** z dobremi rekomendacjami, mogąca uczyć młodsze dzieci i towarzyszyć starszym panienkom, z konwersacją francuzką, potrzebna jest na wieś, na letnie miesiące: zgłosić się: Widok 9, m. 15, zrana do 11 i pomiędzy 2-gą a 4-tą. 11915

**Pensja** żeńska w mieście powiatowem do odstąpienia z utensyljami za 200 rs. Oferty „Pensja". 10382

**Poważny** nauczyciel lub nauczycielka języka francuzkiego, raczą zostawić swój adres w kantorze Kurjera „dla mężczyzny z ulicy Pięknej." 11935

**Poszukuje** się guwernera, młodego francuza, do dwóch 6-letnich chłopczyków, z rekomendacjami ze znanych domów w Warszawie. Zgłosić się na ulicę Nowo-Zielną № 50, między godziną 11-tą a 1-szą. 11623

**Potrzebna** francuzka na wyjazd na letnie miesiące. Marszałkowska 101, m. 6, do godziny 1-ej po południu. 11812

**Student**, gruntownie posiadający matematykę i języki udziela lekcyj i przygotowuje do egzaminów obecnie i przez wakacje. Śliska 11, Stróż wskaże. 11949

**Student** uniwersytetu chciałby wyjechać na wieś na kondycję. Adres: M. C. Sienna 36, mieszkania 6. 11895

## Posady i prace.

**Buchalterji** wyucza upoważniony przez władzę naukową nauczyciel Chwat, Miodowa 12. 11414

**Bona** mówiąca po niemiecku, z początkami języka russkiego, potrzebna na wyjazd do jednego chłopczyka. Wiadomośś: Elektoralna № 7, mieszk. 36. 11770

**Czeladnicy** ślusarscy potrzebni są do trajbowania liści i rozet z blachy żelaznej. Wiadomość: Ciepła 12, w fabryce. 1465r

**Do magazynu** bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45, potrzebne są panny do maszyny, zdolne podręczne oraz panna znająca krawieccczyznę. Wynagrodzenie dobre, zajęcie stałe. 11624

**Do pracowni** Izabeli Sierzputowskiej. Przejazd № 13, potrzebne są panny zdatne do spódnic i upinania, oraz do staników, mogą być z obiadem. 11591

**Do pracowni** M. Opawskiej potrzebne są panny uzdolnione do spódnic i staników. Ul. Podwal № 16, pierwsze piętro. 11923

**Francuzka** potrzebna do konwersacji na przychodnią. Wiadomość: Żytnia № 20, za wałem. 11933

**Honorarjum** sowite wraz z dyskrecją ofiaruję tylko za wskazanie jakiejkolwiek posady młodemu człowiekowi z wykształceniem wszechstronnem. Sosnowa № 9, m. 6. 11928

**Kobieta** w średnim wieku poszukuje mieszkania za usługę lub pilnowanie domu. Ulica Browarna № 9, m. 6. 11964

**Kucharka** dobra, zdrowa, uczciwa, umiejąca dobrze prać, potrzebna zaraz. Mokotowska 59, m. 8. 11882

**Karmelicka** 25, m. 12. Potrzebne panny do krawieccczyzny. 11851

**Kasjerka** z kaucją rs. 200 potrzebna zaraz na cztery godziny popołudniowe. Jerozolimska 31, m. 46, od 11 do 2-ej. 11802

**Modelarz** specjalnie wykwalifikowany w swym fachu, również przez lat kilka pracujący w charakterze sortera w magazynach drzewa, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod adresem: „Modelarzowi A. T." 11369

**Mężczyzna** w średnim wieku, samotny, poszukuje wspólniczki lub wspólnika do interesu handlowego, egzystującego od lat kilku. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod J. H. 11894

**Mężczyzna** znający gospodarstwo wiejskie poszukuje praktyki gospodarstwa porządnego za małem wynagrodzeniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Praktykant." 1470r

**Niemka** lub niemiec, mogący udzielać lekcyj młodemu człowiekowi, raczy złożyć swój adres w Kurjerze pod lit. S. A. 11987

**Osoba** zupełnie uzdolniona do upinania sukien, która była w jednym z większych magazynów przez kilka lat, poszukuje miejsca zaraz tylko do dużego magazynu. Marszałkowska 139, m. 9. 11769

**Osoba** przyzwoita poszukuje zajęcia od 10 do 3-ej, do dzieci, zarządu domem, towarzystwa wiekowej osoby lub chorej; także może przyjąć dozór nad opuszczonem mieszkaniem bez wynagrodzenia. Hoża 21, mieszkania 6, od 3 do 8-ej. 11983

**Osoba** w średnim wieku, inteligentna, posiadająca 200 rs. kaucji, życzy sobie przyjąć obowiązek kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. T. 11979

**Osoba** dobrze wychowana poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczenia w domu. Ulica Złota № 35. 11966

**Osoba** w średnim wieku, inteligentna, opatrzona chlubnemi świadectwami, mogąca przytem powołać się na rekomendacje osób znanych w Warszawie, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządzania domem i opiekowania się dziećmi. Zgłaszać się proszę: Nowolipie 41, mieszkanie 2. 11978

**Osoba** młoda, znająca krawieccczyznę i gospodarstwo, poszukuje miejsca za pannę służącą. Wiadomość: ulica Mirowska № domu 5, mieszkania 6. 11817

**Potrzebna** jest maszynistka do maszyny Singera oraz podręczne do staników. Marszałkowska 129, m. 10. 11965

**Potrzebne** panny zdatne do krawieccczyzny. Graniczna 11, m. 11. 11957

**Panny** potrzebne do sukien. Hoża № 5, mieszkania 19. 11955

**Potrzebny** uczeń do cukierni. Ul. Przejazd № 9. 11952

**Potrzebny** lekarz do Czemiernik, powiat lubartowski, pensji 240 rs. rocznie. Bliższa wiadomość w aptece W-go Fijałkowskiego w Warszawie lub na miejscu. 11941

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieccczyzny. Podwal 16, m. 20. 11939

**Potrzebna** do domu prywatnego panna zdatna do wykończania sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Piękna № 5, m. 18. 11937

**Panny** zdatne do spódnic i staników potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Kurowska, Złota 24. 11909

**Praktykant** potrzebny jest zaraz do handlu win i towarów kolonjalnych. Pierwszeństwo mają z prowincji i z handlem obznajmieni. Elektoralna № 28. 11906

**Potrzebne** są zaraz panny do sukien. Wiadomość: ul. Biała № 7, m. № 5. 11896

**Panny** do krawieccczyzny potrzebne zaraz. Zielna 28, m. 24. 11884

**Poszukuje** się panny znającej krój i szycie do domu prywatnego. Nowowielka 15, mieszkania 1. 11881

**Panny**, uczennice płatne i chłopcy potrzebni są do fabryki liści Robart et Plichta. Długa № 46. 11876

**Potrzebne** zdolne panny do krawieccczyzny. Leszno 51, mieszk. 13. 11871

**Potrzeba** zdolnych ajentów. Oferty do Kurjera Warsz. „Ajent". 11973

**Potrzebne** zdolne panny do staników i spódnic. Bielańska 18. 11999

**Panny** do gładkich spódnic potrzebne. Bielańska № 18. 11998

**Potrzebna** jest zaraz bufetowa przyzwoitej powierzchowności i porządnej konduity do zakładu gastronomicznego przy teatrze Bellevue. Wiadomość na miejscu. 1462r

**Poszukuję** miejsca do pojedyńczej osoby w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Osoba". 1453

**Panny** uzdolnione do spódnic i staników potrzebne są do pracowni Michniewicz. Nowy Świat 52. 11555

**Potrzebne** panny do staników. Sienna 8, mieszk. 1. 11865

**Potrzebne** są: zdolna staniczarka, spódniczarka i rękawiarka do magazynu pani Elizy. Świętokrzyska № 3. 11847

**Potrzebny** uczeń do cukierni od 15 do 16 lat. Bielańska 22. 11845

**Potrzebna** jest zaraz maszynistka do bielizny damskiej. Chmielna № 27. 11837

**Subjekt** i uczeń potrzebni do felczera. Sienna 1, róg Marszałkowskiej. 11960

**Uczeń** dobrej konduity, w wieku lat 13 do 14-tu, potrzebny zaraz do składu tabacznego. Wierzbowa № 3, dom hr. L. Krasińskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. 11950

**Uczeń** do składu wódek potrzebny jest zaraz. Wiadomość: Leszno 91, stróż wskaże. 11929

**Uczeń** do zakładu ślusarsko-mechanicznego potrzebny zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 44. 1466r

**Zrana** a nawet przez całe wieczory pragnie obsługiwać pana lokaj młody ze wsi. Oferty proszę: Kurjer Warsz. „Służący O." 11945

**5 maszynistek** i tyleż podręcznych kompletnie uzdolnionych do bielizny potrzeba zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni przy sklepie J. Billing, Marszałkowska 129, pierwszeństwo dla drobiazgarek. 10975

**6** panien zdatnych do staników i spódnic potrzeba do pracowni. Ulica Świętokrzyska № 39. 11732

**10 panien** do sukien znajdzie stałe zajęcie. Pracownia sukien pod firmą „Sophie", ul. Chłodna 8. 11954

## Kupno i sprzedaż.

**Amerykan** w dobrym stanie do sprzedania za 175 rs., Mokotowska 60. 11352

**Bardzo** tanio wyprzedaję: fortepian, meble, maszynę do szycia, miedź i inne sprzęty domowe. Złota № 55, m. 25. 11975

**Chodniki** najróżnorodniejsze pokojowe i schodowe najtaniej u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

**Do sprzedania** klacz szpakowata lat 5, zdatna pod wierzch, i wałach kary lat 9. Wiadomość: ul. Pawia 78, u stajennego Kacpra, od 4-ej po południu. 1418r

**Do sprzedania** powozy używane, kocz z fordeklem, faetony, wolanty, amerykany, szaraban, bryczki, lenika i uprząż russka i angielska do pojedynki. Świętokrzyska № 35, drugi dom od Marszałkowskiej. 11716

**Do sprzedania** para chomont angielskich z bronzami i para czarnych krakowskich, mało używanych. Wiadomość: Hotel Polski, u szwajcara. 11844

**Duży** garnitur mebli mahoniowych, takiż kredens i stół do rysowania w dobrym stanie, tudzież inne meble do sprzedania przy ulicy Przechodniej pod № 3 na drugiem piętrze od frontu, № mieszkania 4. Obejrzeć można od 11 do 1 w poł. i od 5 do 7 po południu. 11559

**Do sprzedania** klacz wyścigowa trenowana. Wiadomość: Ciepła № 19, m. № 1. 11926

**Do sprzedania** powóz nowy, familijny, bardzo tanio. Wiadomość przy ulicy Wolność № 9, stróż wskaże. 11920

**Do sprzedania** dorożka pojedynka z uprzężą i liberją. Ul. Miedziana № 13. 11991

**Do sprzedania** powóz 3-osobowy mało używany. Wiadomość w Hotelu Paryskim, u szwajcara. 11990

**Dębowe** szafy rozbierane, szafa orzechowa rozbierana, komoda pięcioszufladowa, wieszadło dębowe. Obożna № 9, m. 2. 11647

**Elegancko** wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmnją się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

**Fortepian** zagraniczny, prawie nowy, cena niska. Nowy-Świat № 1, prawa oficyna, parter. 11977

**Fortepian** używany do sprzedania. Cena bardzo umiarkowana. Długa 27, mieszkania 19. 11798

**Fortepiany**, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 10347

**Furgon** zupełnie nowy, kryty do sprzedania w koszarach Ujazdowskich pułku Litewskiego L. Gwardji. Feldfebel niestrojowej roty wskaże. 11589

**Herbatę** wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 11045

**Książki** różnej treści, także „Conversations Lexicon" Meyera bardzo tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 17, m. 5, prawa oficyna. 11992

**Kareta** z galeryjką do sprzedania tanio. Sienna 1, u felczera. 11959

**Kredens** obszerny orzechowy, użyteczny do restauracji, jest do sprzedania. Nowolipie 25, m. 7, od 12 do 3-ej. 11953

**Ktoby** miał do sprzedania wózek zdatny do rozwożenia mleka, niech się zgłosi: Nowy-Świat № 42, mieszk. 12. 1468r

**Kasy** ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

**Konie** powozowy i robocze do sprzedania w koszarach Ujazdowskich lejb-gwardji pułku litewskiego. Feldfeber niestrojowej roty wskaże. 11489

**Kocz-kareta**, zdatny na miasto i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę. Aleja Jerozolimska № 58, stróż wskże, tamże szory węgierskie na parę koni. 10989

**Litewskie** polędwice i salcesony do sprzedania. Ordynacka № 7, m. 1. 11931

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 11708

**Meble** gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

**Meble** tanio, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, łóżka, umywalnie, biuro, komody, kredens, krzesła, stoły. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9523

**Mleczarnia** „Foksal" poleca śmietanę centryfugalną wyborową, masło codziennie świeże i maślankę. 11481

**Meble** salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 11490

**Mleko** wiejskie $7\frac{1}{2}$ kop. kwarta od własnych krów, z poręczeniem. Sklep spożywczy, Aleja Jerozolimska, róg Brackiej. 11754

**Materjałów** meblowych największy wybór, najniższe ceny. Skład główny Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 1252

**Meble** używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 11612

**Meble** i fikus do sprzedania. Orla 9, mieszkania 3. 11982

**Na raty** lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 11995

**Ogier** arab młody, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania, drugi wałach roboczy. Wiadomość: Leszno № 82. 11448

**Pianina** tanio sprzedaję. Wspólna 42, Horowicz. 11493

**Poszukuje** się garnituru mebli gabinetowych, mało używanych, z portjerami. Adres z oznaczeniem ceny, jak również i rodzaju materjału na pokryciu, przyjmie administr. Kurj. Warsz. sub B. X. 37. 11961

**Pianino** do sprzedania z powodu wyjazdu zupełnie nowe. Marszałkowska 151, mieszkania 9. 11901

**Szparagi** codziennie świeże poleca handel „L. Wróbel", Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 11751

**Specjalna** fabryka pościeli A. Drexler, Warszawa, Nowosenatorska 4, poleca po najprzystępniejszych cenach kołdry watowe i flanelowe, materace, poduszki, pierze, kapy, bieliznę pościelową, łóżka żelazne, wózki dziecinne, wyprawy pościelowe, wykonywa na czas oznaczony, przyjmuje zamówienia z prowincji. 1193

**Skrzypce** dobre do sprzedania. Mokotowska № 55, m. 4. 11912

**Trawa** do sprzedania na zielono lub siano na kilkunastu morgach w Warszawie. Wiadomość: ul. Rozbrat № 1. 11905

**Tanio** i modnie ubieram kapelusze; tamże jest do sprzedania kwiat duży woskowiec oraz maszynka do karbowania kreplisu. Zielna 42, mieszk. 13. 11897

**Wózek** dziecinny do sprzedania w dobrym stanie. Miedziana № 16. 11922

**Wielki** zapas różnych kafli po przystępnej cenie dostać można u Ścięgosza, ul. Dzika № 53. 11880

**Wyżły** czystej rasy „Ceter" tanio do sprzedania. Ulica Hoża 64. 11875

**Wyprzedaż** w magazynie optycznym H. Völlnagel, Nowy-Świat 69. 1457r

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się fortepian, meble, łóżka i wannę, Saski plac № 7, m. 24. 11627

**Z powodu** wyjazdu meble i sprzęty domowe tanio do sprzedania. Ulica Róż № 8, parter. 11523

**Zegarek** złoty, uszkiem nakręcany, z dewizką złotą, oddany w komis p. Lalikowi, zegarmistrzowi, przy ul. Bednarskiej pod nrem 23-im zamieszkałemu, jest do nabycia za przystępną cenę. 11980

**Z powodu** wyjazdu maszyna Whelera-Wilsona do sprzedania mało używana za rs. 15. Ulica Śliska № domu 12, mieszk. № 16. 11946

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania maszyna krawiecka duża, oraz urządzenie meblowe. Krakowskie-Przedmieście № 12, mieszk. 13, od frontu. 11886

**Z powodu** żałoby dwie suknie są do sprzedania, podług najświeższych żurnali zrobione, jasna i ciemna. Leszno № 1, m. 6. 11873

## Interesa handl. i majątk.

**Apteka** z domem do sprzedania. Lekarz stały, ludności 3,500, obrót $2\frac{1}{2}$ tysiąca rubli. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, lub w Czyżewie, st. dr. żel. 1404r

**Całe** urządzenie dystrybucyjne jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Hotel Angielski, ul. Wierzbowa, w dystrybucji. 11932

**Do sprzedania** willa. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 7995

**Do sprzedania** lub zamiany na nieduży dom w Warszawie majątek ziemski pod Warszawą, włók 20, bez serwitutów, z ładną rezydencją, bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Podwald № 11, m. 7, od godz. 11—1-ej. 11571

**Dzierżawy** poszukuję około 20 włók i więcej, w dobrej ziemi, z łąkami, blisko kolei. Wiadomość: Dzierzkowski, w Gliniance, poczta Nowomińsk. 11900

**Do odstąpienia** z powodu wyjazdu restauracja przy cmentarzu brudzieńskim. Wiadomość na miejscu u Arczyńskiego, w zakładzie. 11550

**Domy** do sprzedania tanio przy ulicy Marszałkowskiej 51, z placem łokcł 8,655, wodą źródlaną wyborową, przy ulicy Widok 16, z placem łokci 4,000. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, zrana do godziny 9-ej, po południu od 4—6-ej. 11277

**Do sprzedania** młyn wodny z walcami o 4-ch gankach, w którym się mieści olejarnia, sieczkarnia, młocarnia, werk zupełnie nowy, z trzema włókami gruntu, woda duża, stała, za Nowomińskiem. Wiadomość: Leszno № 52, w fabryce. 10618

**Dom** parterowy z ogrodem i oficyną w dobrym stanie do sprzedania przy ulicy handlowej, z dwoma sklepami, w mieście Włocławku. Wiadomość u właściciela w temże mieście, przy ulicy Szerokiej, w składzie wędlin Władysława Wesołowskiego. 9810

**Do sprzedania** lub zamiany na majątek ziemski dom w Warszawie. Wiadomość: Szpitalna № 3, mieszkania 4, od 5 do 6-ej po południu. 11989

**Do sprzedania** majątek włók 20, oraz majątek większy z lasem. Nowy-Świat 27, m. 8, rano do 10-ej i od 3 do 5-ej. 11963

**Do sprzedania** interes handlowy w dobrym punkcie miasta, bez ryzyka, kapitał potrzebny około 700 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. K. P. G. 11951

**Do odstąpienia** z powodu interesów familijnych skład nici i towarów norymberskich od 14-tu lat przy ulicy pryncypalnej istniejący, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość przy ul. Nowy-Świat 66, mieszkania 3, od godz. 3 do 6-ej. 1473r

**Dzierżawa** potrzebna jest od 6 do 20 włók dobrej ziemi. Szczegółowe opisy z ostateczną ceną nadsyłać: Rawa, poste-restante, lit. F. B. 11887

**Do sprzedania** magle z powodu wyjazdu. Ul. Daniłowiczowska № 4. 1471r

**Folwark** 165 mórg odstąpię korzystnie w Radomskiem. Szczegóły: Śliska 60, stróż wskaże. 11878

**Jest** do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich w bliskości Alei Ujazdowskiej dom jednopiętrowy z ogródkiem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość codziennie od 5 do 6-ej po południu, ul. Szpitalna № 5, m. 14. 11938

**Jest** do sprzedania majątek 18 włók i potrzebna dzierżawa tej przestrzeni. Wiadomość: Kotzebue № 2, mieszk. 8. 11581

**Korzystnet!!** Poszukuję dzierżawy, administracji domu, chcę być rządcą domu, złożę kaucję. Plac 2,500 łokci sprzedam tanio. Wiadomość: ul. Grzybowska № 64, u właściciela. 11524

**Kolonja** do sprzedania, składająca się z 1 włóki, w pięknem i zdrowem położeniu, między lasami, blisko stacji kolei i przy szosie. Bliższa wiadomość: Bajer, ul. Śliska № 16, mieszk. 8. 11393

**Korzystny** sklep z pieczywem i wędliną do odstąpienia. Komorne opłaca piekarz. Podwal № 28. 11877

**Majątek** ziemski włók 13, bardzo intratny, o 4 wiorsty od rogatek, przy szosie, do sprzedania. Wiadomość u zarządzającego domem № 70, ulica Chmielna. Tamże 8 par żalnzyj okutych, zdatnych na altanę. 10922

**Majątek** ziemski do sprzedania bez serwitutów, o milę szosą od st. dr. żel. warsz.-wied., 38 włók, w tem 722 mórg ornej ziemi dobrej, wysokiej kultury, 132 m. łąk i 235 m. lasu; dwór murowany z ogrodem, młyn wodny, piec wapienny i propinacja, maszynowa kopalnia torfu z suszarnią; zabudowania dostateczne, przeważnie murowane, w dobrym stanie, inwentarze kompletne rasowe i postępowe. Tow. Kred. Ziemskiego 28,600 rs. Wiadomość: Widok № 8, m. 1, do godz. 10 zrana lub listownie: Nowo-Radomsk pod lit. A. A. poste-restante. 11974

**Magle** są do sprzedania z powodu wyjazdu. Krzywe Koło № 4. 11948

**Potrzebny** wspólnik z kapitałem pięć tysięcy rubli, może być z udziałem czynnym, do pierwszorzędnego zakładu fotograficznego. Oferty uprasza się składać pod lit. J. P. 11988

**Poszukuje** się nabywcy, wspólnika lub administratora odpowiedzialnego do sklepu mieszanego na prowincji. Wiadomość: Bracka, sklep angielski Doulton'a, od 5 do 7-ej po południu. 11904

**Rubli** 6,000 potrzeba na pierwszą połowę szacunku domu. Kantor Hotelu Angielskiego. 11419

**Rubli** 2,000 lub 7,000 na hypotekę poszukiwane; folwarczek z ładną rezydencją, pod Warszawą, do sprzedania lub zamiany. Kancelarja rejenta Aleksandrowicza. 11971

**Rubli** 5,500 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna 26, mieszkania 9, od 4 do 5-ej. 11940

**Restauracja** z ogródkiem do odstąpienia, gdzie się wydaje po 60 do 70 obiadów dziennie. Wiadomość: ul. Twarda № 50, w restauracji. 11993

**Sklep** mydlarski. egzystujący od lat 30-tu. do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, ul. Bednarska № 14. 11552

**Sklep** spożywczy do sprzedania dobrze procentujący z przyczyny braku zdrowia. Ul. Piwna № 15. 11702

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Łucka № 21. 11795

**Sklepik** wiktuałów tanio do sprzedania. Bednarska № 24. 11749

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z kotłem do herbaty. Ulica Ogrodowa № 49. 11855

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania. Podwal № 3. 1467r

**Sklep** do sprzedania. Ulica Krochmalna № 43. 11898

**Sklepik** z dystrybucją do sprzedania. Świętokrzyska № 38, mieszkania 31. 11893

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ulica Ciepła № 7. 11976

**Tanio** sprzedam sklep spożywczy z powodu otrzymania posady, komorne tanie, mieszkanie przy tem. Wiadomość: Świętojerska 18, sklep Rudzkiej. 11883

**Wspólnika** lub wspólniczki z 2,000 rs. na dostawę opału do fabryki pod Warszawą poszukuję, zysk znaczny, interes pewny. Adres nadesłać: Leszno 48, m. 15. 11891

**W Otwocku**, nad rzeką Świdrem, willa do sprzedania. Informacje: Bracka 6, m. 14, od 3—5-ej. 11590

**Wspólnik** lub wspólniczka do interesu artystyczno-przemysłowego, z kapitałem około 3,500 rs. Pożądane osobiste zajęcie w kantorze, specjalność niepotrzebna. Oferty pod lit. M. G. w kantorze Kurjera. 11685

**Z powodu** natychmiastowego wyjazdu jest do sprzedania w jednem z większych miast prowincjonalnych nowy dom murowany parterowy, z takiemiż budynkami, wraz z pięknym ogrodem (2 morgi), cena rs. 8,000. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1322

**Za** 1,200 rubli $23^1/_2$ mórg gruntu z zabudowaniami, każdy może kupić, 26 wiorst od Warszawy, powiat błoński. Bliższa wiadomość: ulica Leszno № 44, mieszk. 20. 1464r

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia restauracja za bardzo przystępną cenę. Tłomackie 8, mieszkania 31. 1469r

## Lokale.

**Apartament**, 6 pokojów 860 rs.; 3 pokoje 350 rs. Wszystkie nowoczesne wygody. Widok 9, dom hr. Ronikiera. 1278

**Apartament** przy ulicy Wspólnej № 39, złożony z 8 pokojów, pokoju kąpielowego, waterklozetu i innych wygód, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość na miejscu. 9627

**Apartament**, 6 pokoi pięknie umeblowanych, zaraz do wynajęcia, na czas pięciu miesięcy. Żórawia № 26. 10406

**A. Wróblewski** i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

**Adres** kilka pokojów od 1 lipca, z meblami, bez mebli, rocznie i miesięcznie do wynajęcia. Bracka 6, m. 7, front. 11910

**Chmielna** 5. Zaraz na 3 piętrze 2 pokoje z kuchnią, pokoje pojedyńcze. Od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3 i 2 piętrze; 2 pokoje z kuchnią na parterze. 11985

**Do wynajęcia** od 1 lipca 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, 2-ma schowankami, wodociągiem, zlewem, na 3-m piętrze, od frontu. Nowogrodzka № 27, stróż wskaże. 11480

**Dwa** pokoje i salon z werendą, na dole, z widokiem na Wisłę, razem lub oddzielnie, na miesiąc czerwiec, lipiec i sierpień, z meblami i usługą, dogodne dla osób przybyłych na kurację. Czterech specjalistów lekarzy, oraz zakład leczniczy na miejscu. Wiadomość: Obożna 5. 1449 r

**Do wynajęcia** od św. Jana przy ul. Pańskiej № 16, (czwarty dom od Wielkiej), 4 pokoje, duży salon o 3-ch oknach, ciemny pokój, długi pasaż, kuchnia i przedpokój z gazowem urządzeniem, oraz wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze od frontu. Tamże są 4 pokoje, na 1-m piętrze i 4 na parterze, od frontu. Wiadomość u właścicielki. 11930

**Dwa** apartamenta do wynajęcia, każdy z 13-tu pokojów, wszelkie wygody, stajnie, wozownie, dom zkanalizowany. Aleja Ujazdowska № 31/1671A. 11924

**Hoża** № 8. Sześć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

**Letnie** mieszkania mniejsze lub większe, tanio. Wiadomość: Pruszków. Zakład mleczny. 1425 r

**Letnie** lokale, tuż za rogatką Mokotowską № 110, w ogrodzie spacerowym, z pokoju jednego, dwóch lub trzech z kuchniami, a także i domku szwajcarskim o 5-u pokojach, z dużym balkonem. Wiadomość w rogatce, lub obok w budce pieczywa. 11446

**Letnie** mieszkanie w Grodzisku. Wiadomość róg Złotej i Wielkiej w cukierni C. Rejncherd. 11018

**Letnie** mieszkanie. Jest do wynajęcia cały obszerny dom w ogrodzie. Wiadomość: w pierwszym folwarku za kościołem Mokotowskim zwanym Henryków. 11579

**Lokale!!!** po 5 i 6 pokojów. Marszałkowska 140. (Szkolna 5). 10413

**Letnie** mieszkania różne, w suchym lasku sosnowym, 10 minut od przystanku Płudy drogi Nadwiślańskiej. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie u Meislinga, Solec № 103. 11889

**Letnie** mieszkania w dobrach Małosice, 20 wiorst od Warszawy, w pięknym parku pałac do wynajęcia, częściowo lub w całości. Wiadomość: ulica Marszałkowska 136, w składzie win. 11888

**Letnie** mieszkania, różne, są do wynajęcia. Wiadomość w sklepie angielskim Dulton'a, przy ulicy Brackiej, od godziny 5 do 7-ej po południu. 11903

**Letnie** mieszkanie w Ostrowie, jeszcze tylko jedno, składające się z 3 pokojów. Bliższe szczegóły: sklep parasoli Hofertowej, Senatorska № 2. 11908

**Letnie** mieszkania b. wygodne w Jabłonnie przy aptece. Wiadomość: Śliska № 60, u gospodyni—bliższa na miejscu. 11913

**Letnie** mieszkanie w Wyczułkach, 5 wiorst od rogatki Mokotowskiej, piękny park, woda, lodownia, stajnia, komunikacja z Warszawą codzienna. Wiadomość: Nowogrodzka № 21, mieszkania 4. 11916

**Mieszkanie** letnie w Skierniewicach, w ładnem położeniu, w ogrodzie 2 pokoje i kuchnia, lub jeden i kuchnia. Bliższe szczegóły w ekspedycji bagaży. 11791

**Mieszkanie** dla przyzwoitej kobiety, 4 rs. miesięcznie. Graniczna 11, m. 11. 11956

**Otwock.** Willa strażaka pięć minut drogi od stacji. Dwa pokoje z kuchnią, piwniczką i komórką do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 11706

**Ojców.** Rozmaite mieszkania są do wynajęcia w domkach i hotelu pod „Kazimierzem." Wiadomość pod adresem R. Krumpel w Ojcowie, przez Olkusz i Skałę. 11944

**Pokój** oddzielny, o 2 oknach, na parterze, z meblami, usługą, samowarem, 6 rubli miesięcznie, każdego czasu do wynajęcia. Ulica Złota 21, mieszkania 1. 11786

**Potrzeba** 8 lub 9 pokojów, razem lub przylegle, parter, front, lub porządna oficyna, stajnia i wozownia, w okolicy: między Saskim ogrodem i Alejami. Oferty zostawiać w kantorze Kurjera pod T. S. 11972

**Potrzebuję** mieszkania w bliskości koleją Nadwiślańską od Warszawy do Lublina, poczta Nowo-Mińsk Dzienkowski w Gliniance lub Warszawa, hotel Polski, szwajcar. 11899

**Poszukuję** siedmiu pokojów, blizko Marszałkowskiej. Oferty „Siedem" z ceną w kantorze Kurjera. 11969

**Przy** ulicy Marszałkowskiej pod № 151/1065, jest sklep i dwa pokoje do wynajęcia, od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1889 r. 11914

**Pokoje** umeblowane, usługa, samowar, na żądanie obiady. Włodzimierska 4—1. 11958

**Pokój** do odnajęcia przy familji, osobne wejście. Daniłowiczowska 6, m. 17. 11890

**Pokój** słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 11874

**Pokój** do wynajęcia, na 2-m piętrze. Orla 6, mieszkania 44. 11996

**Sklep** duży o dwóch wejściach z dwoma dużemi wystawowemi oknami, wraz z pakamerem do wynajęcia od 1 lipca r. b. Ulica Graniczna № 9/968. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 11981

**Sklep** do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Świat № 12. 11911

**W każdym** czasie! Mieszkanie dla panienki, do zajęcia chodzącej. Złota 39, m. 22. 11925

**W domu** № 4/532 przzy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z oknami wystawowemi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, wygódki, z urządzeniem gazowem, w cenie rs. 900 rocznie; zajmowany od lat kilkunastu przez magazyn mód. Na żądanie najmującego, do lokalu tego mogą być włączone 2 pojedyńcze pokoje. 11400

**Zaraz** salon z meblami lub bez, usługą, samowarem, miesięcznie lub rocznie. Widok 5, mieszkania 1. 11934

**Zaraz** 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wszelkiemi wygodami, na parterze. Mazowiecka № 11. Szwajcar wskaże. 11872

**Zaraz** do wynajęcia pokój duży, umeblowanie, z pięknym widokiem. Smolna 15, mieszkania 8. 11919

**2 pokoje**, alkowa, przedpokój, kuchnia, elegancko umeblowane, do wynajęcia od 1-go czerwca na miesięcy trzy. Jasna 5, mieszkania 7. 1463

**2 pokoje** umeblowane, do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 11569

**6 pokojów**, etc. frontowe, 2-gie piętro, od 1 lipca. Chmielna 13. 11917

## Doniesienia rozmaite.

**Adres** kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie i przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 1148

**Akuszerka** Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska № 3. 9226

**A. Chojnackiego** magazyn Marszałkowska, róg Chmielnej, otrzymał drugi transport parasolek i parasolików damskich i męzkich w najnowszych rodzajach, które po przystępnych cenach poleca, jak również największy wybór lasek i tanich letnich krawatów. 11264

**Akuszerka** Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 11783

**Akuszerka** Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo nizkie. Bednarska 21. 11318

**„Exsiccator."** Nowy ważny dodatek aż nadto wyjaśniający właściwą wartość smoły ochrzczonej na gudronit, (trzy numera) wysyłam franco bezpłatnie, Ritter, Królewska. 1175

**Karety**, landa i faetony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat № 32. 10852

**Kwit** zaliczeniowy dr. żel. W.-W. daty 9/21—5 na rs. 167.45 stacja Lublin, przez M. Cukiermana zgubiony został. 11986

**Lekarz** od lat 10-u stale zamieszkały w osadzie Uniejowie, gubernji Kaliskiej, po kilkotygodniowej nieobecności, powrócił i zajmuje się nadal praktyką jak poprzednio. 11943

**Młoda** wykształcona angielka wyjechałaby na wieś lub do wód. Wiadomość do 11-ej rano, Chmielna № 68, m. 41. 11115

**Nagrody** rs. 3. W niedzielę d. 26 b. m. zgubioną została złota broszka z turkusami. Łaskawy znalazca raczy odnieść takową na ulicę Daniłowiczowską № 8, m. 3. 11921

**Nagrody** rs. 3. W dniu 14 maja zgubiono książkę, w której były zapisane drożdże. Szanowny znalazca zechce oddać: ulica Krochmalna № 7.—M. Wollheim. 11997

**Osoba** młoda inteligentna może wyjechać do Karlsbadu do towarzystwa osoby słabej, za koszta utrzymania. Chłodna 40, m. 14, między godz. 4—5. 11907

**Odciski** niszczę bez bólu. Od 4-ej do 6-ej Ogrodowa 27, mieszkania 5. 1378r

**Przeprowadzam**, opakowywam, przewożę i ekspedjuję meble i towary. Wilcza № 53, m. 12. 10780

**Pianino** do wynajęcia. Nowogrodzka № 26, stróż wskaże. 11499

**Szukam** towarzysza podróży, na wspólny koszt, znającego Paryż, jadącego 3-cią klasą na Wiedeń do Bazylei, z Bazylei zaś do Paryża 2-gą, lub przyjąłbym kondycję u człowieka bogatego, potrzebującego towarzysza, władam doskonale językami: francuzkim, niemieckim. Adres: Tomaszewicz w Dulnie, gub. Wołyńska. 11942

**W sobotę** 13 (25) maja zostawiono w dorożce jednokonnej od Alei Ujazdowskiej o godzinie 3 po południu portfel skórzany z papierami urzędowemi. Kto wróci te papiery w Aleje Ujazdowskie 6, m. 3, otrzyma 5 rs. wynagrodzenia. 11902

**W niedzielę** rano o godzinie 7 zginął szczeniak stedmio-tygodniowy, biały, czarne kropki, tarankowaty, z ulicy Pięknej № 5. Łaskawy znalazca zechce odesłać za nagrodą rubli 10. 11947

**Wenus** cetrzyca, żółta, w żelaznej obroży, wybiegła w nocy w sobotę. Odprowadzić za nagrodą. Chmielna 12, m. 26. 11885

**Znany** powszechnie magazyn T. Kozłowskiego przeniesionym został z Senatorskiej na Wierzbową № 8, do gmachu teatr. wprost Niecałej i poleca wszelkie niezbędne artykuły domowego użytku, proszek Kajenny, perski, zatrociczki, płyn i proszek na mole, zapałki zagraniczne i krajowe, wieńce metalowe, bukiety Makartai t. p. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Filja. Bracka 25, żadej innej filji magazyn nie posiada. 11927

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Мая 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).